

Objawy raka jądra wykryjesz dzięki prostemu badaniu.
Im szybciej, tym większe szanse na wyleczenie **str. 10**



FOT. DR. MICROBE/GETTYIMAGES

Ciemne plamy na łokciach
nie powinny być ignorowane! Mogą
być sygnałem – w rachubę wchodzi
rak i choroba Hashimoto **str. 11**

STRONA
ZDROWIA

Gazeta Krakowska

Środa
5.11.2025

www.gazetakrakowska.pl

Nr 257 (23 597)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Zbigniew Ziobro
walczy o immunitet.**

Jutro sejmowa
komisja zajmie się
jego sprawą **str. 7**



FOT. GDDKiA

Oświęcim. Budowa
obwodnicy na finiszu.
Powstaje unikatowy
przejazd pod torami
str. 4

**Cracovia remisuje
i rozczarowuje.**
„Pasy” były bezradne
wobec antyfutbolu
Zagłębia Lubin **str. 16**



FOT. WOJCIECH MATYSIK

ZAKOPANE SADZI NOWE DRZEWA
137 brzoź, buków i klonów ozdobi
ulice miasta **str. 4**



FOT. URZĄD MIASTA ZAKOPANEGO

CHRZANÓW PRACODAWCA NIE SPEŁNI POSTULATÓW ZAŁOGI

Fiasko negocjacji, w Valeo będzie strajk

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Rozmowy między Wolnym Związkiem Zawodowym „Sierpień '80” a kierownictwem zakładu Valeo zakończyły się fiaskiem. W związku z brakiem porozumienia związkowcy ogłosili termin rozpoczęcia strajku 12 listopada 2025 roku.

– Dość lekceważenia! Dawaliśmy pracodawcy szansę na rozmowę, prosiliśmy o dialog i szacunek. W zamian dostajemy milczenie i pogardę. Brak reakcji na nasze postulaty! Teraz mówimy: dość!

– czytamy w komunikacie WZZ „Sierpień '80”.

Przedstawiciele związku poinformowali, że mimo wielokrotnych prób podjęcia negocjacji, rozmowy z zarządem nie przyniosły żadnego efektu.

– Nieraz prosiliśmy o rozmowę. Zawsze słyszeliśmy to samo – że się nie da, że to nie czas. A przecież wyniki koncernu są solidne. Prezes Christophe Périllat sam ogłosił 24 października, że w trzecim kwartale 2025 roku wyniki w obszarze napędów i oświetlenia są zgodne z całorocznymi celami, więc gdzie te straty, o których wciąż słyszymy? – pytają związkowcy.

Kierownictwo Valeo w odpowiedzi tłumaczy, że realizacja postulatów jest „obecnie niemożliwa z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną przedsiębiorstwa”. W oświadczeniu apeluje o rozważę i przypomina, że „ewentualny strajk może negatywnie wpłynąć na stabilność zakładu i miejsca pracy”.

Jak podkreśla Katarzyna Jamróz, przewodnicząca zakładowych struktur WZZ „Sierpień '80”, planowany protest ma charakter strajku ostrzegawczego – jego celem nie jest generowanie strat, lecz pokazanie determinacji załogi i zmuszenie pracodawcy do rozmów.

Czytaj str. 4

Czy trawa zdąży wyrosnąć na czas? Trzymamy kciuki!

Tarnów. Szczęście nie sprzyja rozbudowie stadionu piłkarskiego w Mościcach, prace postępują w kiepskim tempie. Miejmy nadzieję, że niedawno posiana trawa wyrośnie do początku stycznia **str. 5**

MIGRUJĄCE PTAKI PRZENOSZĄ ZARAŻĘ. TO WYSOCE ZJADLIWA GRYPA PTAKÓW (HPAI)

Ptasia grypa w okolicy Tarnowa. Nie będzie wystawy w Jaskółce? str. 3



FOT. ARCHIWUM ROBERT GĄSIÓREK

Wykrycie przypadku ptasiej grypy niedaleko Tarnowa prawdopodobnie pokrzykuje plany organizatorom V Tarnowskiej Wystawy Gołębi, Drobiu i Królików, która miała odbyć się w Arenie Jaskółka

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



9 772353 614036



Brzesko. Urzędnicy
miejscy skarżą się, bo
mieszkaniec... zadaje
im dużo pytań **str. 5**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod Paragrafem

● 17 grudnia 1970 roku wobec strajkujących robotników na Wybrzeżu władze PRL postanowiły użyć wojska. Skończyło się masakra w Gdyni i Szczecinie

Marek Mazurkiewicz
publicysta



Żurek z szelmowskim uśmiechem

Wsiedmiosekundowym nagraniu, które w zeszłą środę obiegło sieć, szef rządu Donald Tusk pokazuje, że ma powody do zadowolenia. Z niemal szelmowskim uśmiechem zjada się zupą, mówiąc: „Nieżyły ten żurek, co? I jeszcze będzie drugie danie i deser”. Filmik kończy mrugnięciem oka, nadającym mu dodatkowo, choć wcale nie tajemniczy kontekst.

Zadowolenie ze smakowitej zupy to oczywiste odniesienie do ostatnich działań ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka, który dzień wcześniej jako prokurator generalny wystąpił do marszałka Sejmu z wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie Zbigniewa Ziobro do odpowiedzialności karnej oraz jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

Na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości można przeczytać, że dotyczy podejrzenia popełnienia aż 26 przestępstw przez byłego szefa tego resortu. Najpoważniejszy zarzut to założenie i kierowanie grupą przestępczą, za co Kodeks Karny przewiduje od 2 do 15 lat więzienia. Ale to nie jedyny powód dobrego humoru premiera.

Tego samego dnia nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Orlenu zdecydowało o tym, że spółka będzie domagać się od jej byłego szefa Daniela Obajtka zadośćuczynienia za straty finansowe z czasu jego kadencji. Chodzi nie tylko o zaniżanie cen paliw przed wyborami z 2023 r., a też o zwrot kosztów zabiegów estetycznych, w tym wybielania zębów, które Orlen finansował obecnemu europosłowi.

Media komentują też aferę wokół sprzedaży działki kluczowej dla planów budowy CPK. Ekspresowa transakcja na samym końcu rządów PiS jest dla opozycji „gorącym kartoflem”. Władze partii podjęły natychmiastową decyzję o zawieszeniu byłego ministra rolnictwa Roberta Telusa i jego zastępcy Rafała Romanowskiego. Liderzy opozycji nie kryli swojej irytacji - jak były minister kultury Piotr Gliński, który wyzwał zawieszonych byłych ministrów od głupków, bo afery odwraca uwagę mediów i polityków od licznych problemów rządu i przypomina wyborcom koalicji z jaką motywacją głosowali 15 października 2023 r.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
13°C



MIN
6°C

Wiatr pld.-wsch. 2 km/h
Zachmurzenie zmienne,
możliwe przejaśnienia,
bez opadów

JUTRO

MAX
13°C



MIN
7°C

Wiatr wsch. 2 km/h
Zachmurzenie małe,
w większości pogodnie,
bez opadów

TARNOWSKIE DIONIZJE

Mieszkańcy wspólnie z winiarzami i producentami z regionu będą świętować w niedzielę (9 listopada) Wielkie Tarnowskie Dionizje. Nie zabraknie św. Marcina - patron winiarzy wjedzie o godz. 13 na Rynek na białym koniu, spróbuje tegorocznego wina i zaprosi mieszkańców do wspólnego pochodu przez miasto. Świętu będzie towarzyszył (jak w zeszłym roku - na zdj.) kiermasz lokalnych produktów. Teren przy Ratuszu wypełnią stoiska z miodami, serami, chlebami, octami i winami. (PAMA)



FOT. ARCHIWUM

ROZMOWA DNIA

Pierwszy udany przeszczep serca trwał ponad dwie godziny

Mira Suchodolska
(PAP)

Pierwszy udany przeszczep serca w Polsce zespół prof. Zbigniewa Religi przeprowadził w Zabrze 5 listopada 1985 r. Opowiada o tym prof. Andrzej Bochenek, członek tego zespołu. Dziś jest konsultantem ds. kardiologii Grupy American Heart of Poland.

Panie profesorze, z punktu widzenia immunologii serce jest ponoć prostsze do przeszczepu niż inne narządy.

Tak, najgorsze są nerki. Właśnie dlatego w kierunku przeszczepów serca prowadzi się wiele badań nad ksenotransplantacją - próbą pobrania serca np. od świni.

Pan brał udział w takich eksperymentach?

Tak, w Zabrze i Katowicach. Z profesorem Religą prowadziliśmy badania na zwierzętach - świniami i cielętach. Wtedy też zaczęła się idea wspomagania serca. Religa chciał stworzyć urządzenie, które pozwoli pacjentom doczekać serca od dawcy.

To była wielka rzecz, kiedy w Zabrze ruszyły prace nad sztucznym wspomaganiem. Dokładnie. Były to ogromne urządzenia, pacjent był przykuty do łóżka.

Prof. Religa miał wizję, ale też charakter.

Tak. Był prawdziwym taranem, nie poddawał się. Gdyby nie

jego upór, może nigdy byśmy nie zrobili kolejnego przeszczepu po tym pierwszym, de facto nieudanym, bo pacjent przeżył tylko osiem dni.

Pierwszy przeszczep serca w Polsce zrobił jednak ktoś inny, wiele lat wcześniej.

Tak, profesorowie Jan Moll i Jan Działkowiak w 1969 r., wkrótce po pierwszej transplantacji tego organu przeprowadzonej przez Christaana Barnarda 3 grudnia 1967 r. w Kapsztadzie. Ich pacjent zmarł zaraz po operacji. Spotkał ich hejt, było dochodzenie. Władze zakazały takich „niebezpiecznych eksperymentów”. Religa miał przewagę nad swoimi genialnymi poprzednikami - prasa była z nim. I to uratowało jego misję.

Proszę opowiedzieć o 5 listopada 1985 r. Punkt po punkcie.

Wchodzę do pracy, zwykły dzień, chmury, siąpi deszcz. Religa mówi: będzie przeszczep. Już wiedziałem, że nie wrócę do domu przynajmniej przez dwa dni. Pacjent był w krytycznym stanie. Dawcę przywieziono z Warszawy. Transplantacja zaczęła się po południu. W sali obok Religa i Marian Zemba pobierali serce. Ja z zespołem przygotowaliśmy biorcę. W pewnym momencie Religa wchodzi i niesie serce w metalowej miseczce z lodem. Na stopach miał chodaki. Przez myśl mi przemknęło: byłoby się tylko nie poślizgnął! Operacja poszła szybko, dwie godziny z kawałkiem. Religa błyska-



FOT. LUCYNA NENOW

PRZYRODA

Motyl, który wybrał zimę

Pierwszy raz w życiu znalazłem samicę piędziesiątka przedzimka. Najdziwniejszy owad w kraju ze względu na czas życia i paskudny wygląd płci - zwanej piękną. Szarobure motyle wielkości pięciolatki często siadają na ścianach budynków. Jak to ómy. Rzecz w tym, iż latają w listopadzie. W ponure i wilgotne noce. Nawet przymrozki im niestraszne. Motylek marnej urody i nędznej postury, lecz odporny na chłody, co oddaje nazwa gatunku. Latają wyłącznie samce. Samice pozbawione skrzydeł można znaleźć nisko przy ziemi, pod liściastymi krzewami. Zobaczyłem kilka wirujących samców, a znalezienie samicy było już formalnością. Bezskrzydła, opasła, pokryta gęstymi włoskami szarej barwy, pani dźwigała odwłok pełen jaj. Panów zwabiła zapachem w celach matrymonialnych. Po krótkich godach złoży ją na gałązkach. I zginie, a ze złożonych jaj wiosną wyłęgną się gąsienice. Skonsumują pączki i młode listki drzewek owocowych. Na koniec o nietypowej strategii rozrodczej motyla. Dlaczego latają tuż przed nadejściem zimy? Bo liczba wrogów naturalnych przedzimka jest minimalna. Żadnych nietoperzy, pajaków czy ptaków owadożernych. Jeni sikorki, ale te wieczorami śpią. Odporność na chłody pozwala ominąć niebezpieczeństwa, jakie w cieplej porze roku czyhają na owady. A uroda? Nie jest im do niczego potrzebna.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Tatry. Zamknięte szlaki na Polanę na Stołach i na Wiktorówki

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

3 listopada Tatrzański Park Narodowy zamknął do odwołania dwa popularne szlaki turystyczne: na Polanę na Stołach i do sanktuarium na Wiktorówkach. Powodem są prace remontowe.

Od poniedziałku zamknięte są:

- niebieski szlak z Doliny Kościeliskiej (Lodowe Źródło) na Polanę na Stołach - z powodu prac remontowych;
- niebieski szlak z Zazadnej na Wiktorówki - z powodu robót kanalizacyjnych.

Szlak będzie niedostępny w dniach 3-7 listopada. Dla turystów chcących odwiedzić sanktuarium na Wiktorówkach TPN proponuje zie-

lony szlak z Wierchu Porońca przez Rusinową Polanę.

Szlaki na Wiktorówki i na Polanę na Stołach to niejedynie miejsce, gdzie obecnie występują utrudnienia w Tatrach. Problemy napotkamy też w innych miejscach:

- czarny szlak - Ścieżka nad Reglami (Polana Kala-tówki - odejście żółtego szlaku do Doliny Białego) - zamknięty od 9 października do odwołania;
- czzerwony szlak Zahradziska - Chuda Przełęczka oraz zielony szlak w Dolinie Kościeliskiej - otwarte, ale prowadzi się tam prace; zalecana jest ostrożność;
- kolej linowa na Kasprowy Wierch - nieczynna do 7 listopada z powodu przeglądów technicznych. ©©



Wiktorówki, Sanktuarium Matki Bożej Królowej Tatr. Można tam dotrzeć z Wierchu Porońca przez Rusinową Polanę

5 LISTOPADA

Imieniny obchodzą: Dominik, Elżbieta, Florian, Gerald, Gwidon, Marek, Sławomir

1370 – w Krakowie zmarł bez męskiego potomka Kazimierz Wielki
1923 – PPS i Komisja Centralna Związków Zawodowych ogłosiły strajk powszechny, co poprzedziło zamieszki krakowskie
1985 – w Zabrzu zespół pod kierunkiem Zbigniewa Religi dokonał pierwszej w Polsce udanej transplantacji serca



FOT. ANDRZEJ IBANAS

5 LISTOPADA 1525

Powstał dokument regulujący zasady obsługi „wielkiego dzwonu” na Wawelu. Zgodnie z nim dzwon Zygmunt miał bić 120 razy w roku w terminach liturgicznych i dodatkowo z powodu wydarzeń państwowych lub w rodzinie królewskiej

Ptasia grypa znów atakuje. Wystawa drobiu i gołębi zostanie odwołana?

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

POWIAT TARNOWSKI. Trzy padłe łabędzie znalezione w Dunajcu w Łukanowicach były zakażone ptasią gripą. Wojewoda wydał rozporządzenie w sprawie zwalczania wysoce zjadliwej grypy ptaków.

Efektom w takiej sytuacji prawdopodobnie będzie odwołanie planowanej na koniec listopada V Tarnowskiej Wystawy Gołębi Rasowych, Drobiu Ozdobnego oraz Królików Rasowych.

Wysoce zjadliwa grypa ptaków (HPAI)

Trzy padłe łabędzie w zakolu Dunajca w Łukanowicach koło Wojnicza znalazł jeden z mieszkańców, który w ostatnich dniach października wybrał się na spacer w okolicy rzeki. Zwierzęta zostały zabezpieczone przez tarnowskie służby weterynaryjne.

Pobrane od martwych ptaków próbki trafiły do przebadania w ośrodku w Puławach. Wynik: łabędzie były zarażone wysoce zjadliwą gripą ptaków (HPAI).

- Te ptaki prawdopodobnie migrowały z północy na południe. Bo właśnie nad naszym regionem jest taka trasa przelotowa dla ptaków, które na zimę lecą na południe z naszych wielkich jezior na Mazurach, ale też z Kaliningradu, Łotwy, Litwy czy Estonii. U nas mają tylko przystanek przed dalszą podróżą - mówi Pa-



FOT. ROBERT GĄSIOREK/ARCHIWUM

Wystawa miała odbyć się w ostatni weekend listopada. Prawdopodobnie trzeba będzie ją odwołać

weł Wałaszek, powiatowy lekarz weterynarii w Tarnowie.

Tarnów i część powiatu w strefie zagrożenia

W związku z wykryciem ptasiej grypy wojewoda wydał rozporządzenie, w którym ustanowił obszar zagrożony chorobą. Należą do niego Tarnów, a także w całości gminy Wojnicz, Wierzchosławice, Pleśna oraz Koszyce Małe, Radlna, Nowodworze, Tarnowiec, Zawada, Poręba Radlna, Łękwarka, Błonie, Zgłobice, Zbylitowska Góra, Biała i Koszyce Wielkie z gminy Tarnów. W rozporządzeniu wymieniono również Piotrkowice, Buchcice, Łowców, Meszną Opaką w gminie

Tuchów, a także Wróblowice, Lusławice, Zawadę Lanckorońską, Roztokę, Gwoździec w gminie Zakliczyn oraz Bobrowniki Małe w gminie Żabno.

- Wojewoda włączył tutaj cały okręg trzykilometrowy bezpośrednio i dalej, dziesięciokilometrowy, jako strefę zagrożoną. Nie ma większych obostrzeń. My sprawdzamy przede wszystkim

Wielka szkoda tej wystawy w Tarnowie, bo miała już swój prestiż wśród hodowców, a i mieszkańcy zawsze licznie ją odwiedzali

zbiorniki wodne i okoliczne gospodarstwa, czy nie ma padnięć - zaznacza powiatowy lekarz weterynarii.

Jeden z punktów rozporządzenia wojewody mówi jednak o zakazie „prowadzenia targów, wystaw, pokazów i konkursów zwierząt z udziałem ptaków wrażliwych na zakażenie wirusem wysoce zjadliwej grypy ptaków”. - Miała być jedna taka duża wystawa na przestrzeni tego miesiąca, ale niestety będzie musiała być odwołana - podkreśla Paweł Wałaszek.

Wystawa w Arenie Jaskółka przyciągała tłumy

Chodzi tu o V Tarnowską Wystawę Gołębi Rasowych, Drobiu Ozdobnego oraz Królików Rasowych, która w dniach 29-30 listopada miała odbyć się w Arenie Jaskółka Tarnów. To duże wydarzenie organizowane już od kilku lat przez Tarnowski Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobnego Inwentarza.

Zawsze cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców, którzy tłumnie przychodzili oglądać niezwykle okazy drobiu czy rasowych gołębi. Na wystawę ze swoimi zwierzętami przyjeżdżali hodowcy z całej Polski, a także ze Słowacji.

- Czekamy na ostateczną decyzję powiatowego lekarza weterynarii. Są pomysły, by przenieść wydarzenie na inny termin, ale będzie to bardzo trudne - mówi organizatorzy wystawy. ©©

Bliski koniec remontu i utrudnień dla kierowców na DW 977 w Nowodworzu

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

TARNÓW. Dobiega końca uciążliwy remont, połączony ze stabilizacją osuwiska na drodze wojewódzkiej nr 977 na granicy Nowodworza i Poręby Radlnej między Tarnowem a Tuchowem.

To wyczekiwana wiadomość przede wszystkim dla tych, którzy od ponad roku stoją w korku, czekając na zmianę świateł na sygnalizatorach ustawionych po obu stronach remontowanej

go odcinka tej mocno uczęszczanej trasy.

Prace na ponad 330-metrowym odcinku DW 977 i towarzyszące im utrudnienia w ruchu rozpoczęły się jeszcze w czerwcu 2024 roku. Związane były na początku z zabezpieczeniem osuwiska. Zbocze zostało wzmocnione palami o średnicy 1200 mm i długości 20 metrów z betonu zbrojonego.

Dopiero po tym, jak osuwisko zostało zabezpieczone, przystąpiono do odbudowy drogi wojewódzkiej i biegnącego wzdłuż niej chodnika. Prace realizowane

były naprzemiennie - raz na jednej, raz na drugiej jezdni.

Przejazd jest w tym miejscu wprowadzany cały czas utrzymany, ale ruch odbywa się wahadłowo i jest sterowany przez ustawione po obu stronach sygnalizatory. Ponieważ DW 977 to jedna z najbardziej zatłoczonych dróg w regionie, błyskawicznie ustawia się przy nich długi sznur pojazdów.

W godzinach komunikacyjnego szczytu, rano i po południu, pojazdów jest nieraz tak dużo, że jedna zmiana świateł to za mało. Trzeba odczekać swoje nieraz nawet kilka minut.



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Na remontowanym odcinku DW 977 w Nowodworzu ruch odbywa się wahadłowo. Często tworzą się tam korki

W odpowiedzi na nasze pytania w Zarządzie Dróg Wojewódzkich tłumaczą, że prace idą zgodnie z harmonogramem. - Wykonano zasadnicze roboty związane z zabezpieczeniem osuwiska wraz z rozbudową drogi. Obecnie trwają roboty wykończeniowe. Odbiór końcowy przypada na 24 listopada. Do tego czasu zostanie przywrócony obustronny ruch całą szerokością jezdni - wyjaśnia Agnieszka Cwiertniewicz, rzeczniczka prasowa ZDW w Krakowie.

Koszt inwestycji wyniósł ponad 15,5 mln zł. ©©

Zakopane sadi drzewa. 137 młodych roślin wzbogaci miejską zielen

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

W Zakopanem rozpoczęły się nasadzenia 137 drzew rodzimych gatunków. To część miejskiego programu zwiększania terenów zielonych i poprawy jakości powietrza.

Wśród sadzonych drzew znalazły się m.in. brzozy brodawkowate, buki pospolite, jarząby oraz klony jawory. Wykorzystano również odmiany zalecane do miejskich nasadzeń, odporne na trudne warunki atmosferyczne i zanieczyszczenia: klon polny Elsrijk, klon zwyczajny Cleveland i Eurostar, buk pospolity Dawyck oraz jabłoń purpurowa Royalty.

Nowe drzewa pojawią się wzdłuż głównych ulic Zakopa-

nego - m.in. Drogi do Olczy, ul. Kościuszki, Staszica i Stolarczyka - oraz na terenach zabytkowych i rekreacyjnych, takich jak Rówień Krupowa, „Parcele Urzędnicze” przy ul. Zwierzyńskiej, nieruchomości gminna przy ul. Zamoyskiego 15 czy osiedle przy ul. Kościelnej.

Prace ogrodnicze potrwać do 15 listopada, a miasto zapowiada, że nasadzenia będą kontynuowane również w kolejnych sezonach - zgodnie z zasadą, że każde usunięte drzewo musi być zastąpione nowym.

Nowe drzewa to nie tylko estetyczna ozdoba miasta. To także naturalny filtr powietrza, który pochłania dwutlenek węgla, zatrzymuje kurz i hałas oraz poprawia mikroklimat Zakopanego.

©©



Akcja sadzenia drzew w Zakopanem. Prace ogrodnicze potrwać do 15 listopada

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

CHRZANÓW. Planowany protest ma charakter strajku ostrzegawczego. Jego celem nie jest generowanie strat, lecz pokazanie determinacji załogi i zmuszenie pracodawcy do rozmów.

- Chcemy szacunku i sprawiedliwego wynagrodzenia za naszą pracę. Szacunek zaczyna się od wypłaty! - mówi Katarzyna Jamróz, przewodnicząca zakładowych struktur WZZ „Sierpień ’80”.

Związkowcy zaznaczają, że dwugodzinne przerwy w pracy mają symboliczny charakter. - Pracownik przychodzi do pracy, przebiega się, odbija się na elektronicznym sygnalizatorze czasu pracy i kieruje się do wyznaczonego punktu. Tam przez dwie godziny powstrzymuje się od wykonywania obowiązków - tłumaczy Jamróz.

Takie przerwy w pracy zaplanowano w trzech zakładach należących do Valeo:

- 12 listopada (środa) - Chrzanów;
- 13 listopada (czwartek) - Trzebinia;
- 14 listopada (piątek) - Mysłowice.

Na każdej zmianie strajk potrwa dwie godziny: w godzinach 6-8, 14-16 oraz 22-24.

- Zdecydowaliśmy się na formę ostrzegawczą, by zakład nie poniósł dużych strat.



Podczas referendum strajkowego 27 października ponad 90 procent głosujących członków załogi Valeo opowiedziało się za rozpoczęciem protestu

Chcemy pokazać, że potrafimy walczyć o swoje prawa, ale w sposób odpowiedzialny. Jeśli jednak ten protest nie przyniesie efektu, rozważymy rozszerzenie akcji - być może czterogodzinny strajk, a w ostateczności nawet strajk generalny - zapowiada Jamróz.

Zamieszanie wokół referendum

Przypomnijmy, że 27 października ogłoszono wyniki referendum strajkowego, w którym ponad 90 procent głosujących opowiedziało się za rozpoczęciem protestu. Frekwencja przekroczyła wymagany próg, co czyni referendum ważnym i umożliwia rozpoczęcie akcji strajkowej.

Nie obyło się jednak bez kontrowersji. Pracodawca zakwestionował sposób przeprowa-

dzenia głosowania, zarzucając brak transparentności. Jak informuje Jamróz, zarząd Valeo wystąpił z wnioskiem o zabezpieczenie kart do głosowania i list osób, które wzięły udział w referendum. - Dostaliśmy pismo od pracodawcy, który chce zweryfikować w sądzie, czy wszystko odbyło się zgodnie z procedurami. Twierdzi, że mogą być nieprawidłowości. My jesteśmy spokojni, bo wszystko przeprowadzono uczciwie i zgodnie z prawem - podkreśla przedstawicielka związku.

Jeśli protest nie przyniesie efektu, związek rozważy ogłoszenie dłuższego strajku, a w ostateczności nawet strajku generalnego

Żądania związkowców

● Wynagrodzenia - pracownicy domagają się podwyższenia płacy podstawowej o około 1000 zł, zwłaszcza dla najbardziej doświadczonych osób. Zarząd proponuje 200 zł. Dodatkowo związkowcy postulują wprowadzenie dodatku stażowego.

● Benefity socjalne - w zakładzie w Chrzanowie brakuje rozwiązań dostępnych w innych oddziałach Valeo, takich jak dopłaty do posiłków czy transport pracowniczy.

● Respektowanie praw pracowniczych - chodzi o przestrzeganie 11-godzinnego dobowego odpoczynku, zapewnienie jednej wolnej niedzieli w miesiącu oraz ograniczenie nadmiernych nadgodzin przekraczających 40 godzin tygodniowo. ©©

9-latek z Nowego Targu oślepił laserem pilota

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

Do zdarzenia, które mogło skończyć się tragedią, doszło wieczorem 31 października w Nowym Targu. Podczas szkolenia lotniczego VFR NOC pilot został oślepiony wiązką lasera.

Pilot, zauważywszy niebezpieczne światło, natychmiast zgłosił sprawę służbom. Policjanci błyskawicznie dotarli na miejsce w okolicę bloków przy ul. Polana Szafłarska. Jak się okazało, sprawcą był 9-letni chłopiec, który bawił się na balkonie laserem zakupionym podczas zagranicznej wycieczki.

Gdy ojciec dziecka zorientował się, co się dzieje, natychmiast odebrał synowi urządzenie i przerwał zabawę. Laser został zabezpieczony jako dowód

w sprawie. Ze względu na wiek chłopca policja przekazała materiały do Sądu Rodzinnego w Nowym Targu, który zajmie się dalszym postępowaniem.

Jak podkreślają funkcjonariusze, kierowanie wiązką lasera w stronę statku powietrznego jest czynem skrajnie niebezpiecznym. Nawet krótki błysk może spowodować chwilowe oślepienie pilota, utratę orientacji, a w konsekwencji doprowadzić do katastrofy lotniczej.

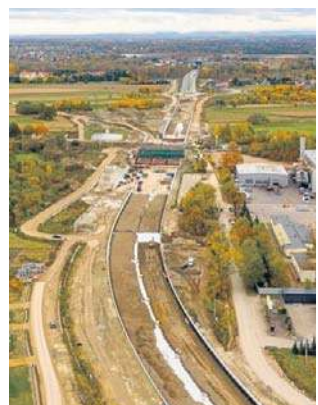
Zgodnie z przepisami Prawa lotniczego (art. 87a), za takie działanie grozi grzywna, kara ograniczenia wolności, a nawet do roku więzienia. Jeszcze surowsze konsekwencje przewiduje art. 174 Kodeksu karnego, który mówi o sprowadzeniu niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu powietrznym, za co można trafić do więzienia nawet na 8 lat. ©©

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Na budowie obwodnicy Oświęcimia prace koncentrują się na przejeździe pod linią kolejową Oświęcim - Czechowice-Dziedzice. To unikatowe przedsięwzięcie w skali kraju.

Symboliczne wbicie łopaty rozpoczynające budowę południowej obwodnicy Oświęcimia odbyło się trzy lata temu. Aktualnie w ocenie GDDKiA roboty drogowe na oświęcimskiej obwodnicy są zaawansowane na blisko 85 proc., inżynierskie i obiekty inżynierskie na blisko 95 proc., a zaawansowanie rzeczowe szacowane jest na przeszło 92 proc.

Obecnie kierowcy mogą korzystać z dwóch odcinków. Pierwszy, o długości 2,2 km, między rondami na skrzyżowaniach



Budowa przejazdu pod czynną linią kolejową

z ulicami Zatorską i Jagiełły, oddano w grudniu 2024 r.; drugi, liczący ponad 4 km, od skrzyżowania z ul. Wojewódzką w Pławach do węzła Oświęcim na trasie S1 pod koniec sierpnia tego roku. Z węzła można na razie jechać do Brzeszczy i do Woli.

Jednocześnie padła zapowiedź, że w połowie grudnia tego roku oddany zostanie dla ruchu most nad Sołą w Oświęcimiu.

Unikatowy przejazd

Obecnie inwestycja koncentruje się na ostatniej kluczowej części trasy, czyli budowie przejazdu pod czynną linią kolejową Trzebinia - Oświęcim - Czechowice-Dziedzice.

Przejazd powstaje w oparciu o unikatowe rozwiązanie. Polega na tym, że ogromny betonowy prostopadłościan o wymiarach 22,7 na 38,7 na 8,5 m zostanie przygotowany obok, a następnie przeciętny pod torami kolejowymi.

W tej konstrukcji znajdzie się sześć pasów ruchu: dwa dla ulicy Ostatni Etap i po dwa dla każdej z jezdni obwodnicy Oświęcimia. „Bezpośrednio przed torami kolejowymi zeszlismy do poziomu

prawie 10 m poniżej poziomu gruntu” - zaznacza GDDKiA.

Jazda z ograniczeniami

Wspomniany drugi odcinek obwodnicy jest narazie dostępny tylko dla samochodów o wadze do 3,5 tony.

Samochody jadące od strony S1 mogą zjechać na węzle Oświęcim i dojechać 1400-metrowym odcinkiem obwodnicy do ronda na ul. Wolskiej. Dalej mogą jechać w prawo do Woli lub w lewo do Jedliny. Nie ma możliwości podróży na wprost przez most na Wiśle w kierunku Oświęcimia.

Cała inwestycja ma być gotowa w połowie 2026 roku i wtedy kierowcy z Oświęcimia będą mogli już bezpośrednio pojechać do S1, a stamtąd w kierunku Bielska lub w stronę Śląska. ©©

Wyścig z czasem i naturą. Trzymamy kciuki, żeby trawa wyrosła w terminie

Andrzej Skórka
andrzej.skorka@polskapress.pl

TARNÓW, MOŚCICE. Na nowym stadionie piłkarskim jest jeszcze sporo do zrobienia, ale najważniejsze pytanie brzmi: czy na przełomie jesieni i zimy zdąży wyrosnąć niedawno zasiana trawa?

Za dwa miesiące powinna zakończyć się rozbudowa stadionu w Mościcach. Tej inwestycji szczęście od początku nie sprzyjało. Ponad dwa lata temu w ekspresowym tempie kończono budowę trybuny głównej przyszłego stadionu piłkarskiego, z której kibice mieli oglądać rozgrywki w dyscyplinach plażowych podczas Igrzysk Europejskich 2023. Udało się, mimo że na początku były problemy. Na igrzyska nie planowano trawiastego boiska ani ogrodzenia terenu. A po imprezie pieniądze tym bardziej nie było.

Ślamazarne początki

W końcu udało się zdobyć dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. Latem 2024 r. podpisano



Za dwa miesiące rozbudowa stadionu piłkarskiego w Mościcach ma być zakończona. Czy trwa zdąży?

umowę z wykonawcą na zaprojektowanie i wybudowanie podgrzewanego boiska, ogrodzenia oraz sztucznego oświetlenia obiektu w półtora roku.

Po roku postępy były jednak znikome. W końcu okazało się, że trzeba było zmienić podwykonawcę. W sierpniu na placu budowy pojawiła się wreszcie większa liczba robotników i sprzętu.

Teraz, na dwa miesiące przed styczniowym terminem

ukończenia rozbudowy, gotowe jest panelowe ogrodzenie obiektu. Miejscami obok niego krajobraz wciąż jest księżycowy.

W jakim stanie jest najważniejszy element, czyli plac gry, naocznie nie sposób się przekonać. Boisko jest bowiem w całości przykryte płachtami materiału. Prawdopodobnie taki zabieg ma uchronić świeżo wysianą naturalną trawę przed przymrozkami.

Kiedy wyrosnie trawa?

- Prace związane z instalacjami ogrzewania i nawadniania są zrealizowane - zapewnia Maciej Włodek, zastępca prezydenta Tarnowa odpowiedzialny za inwestycje. - Czekamy na maszynę oraz sztuczne oświetlenie, którego montaż powinien odbywać się w grudniu.

Wracając do placu gry, trudno sobie wyobrazić, że 6 stycznia, kiedy minie widniający w umowie termin zakończenia inwestycji, stadion będzie w modelowym stanie.

- Stadion w pełni do użytkowania będzie gotowy na wiosnę. Trawa musi do tego czasu spokojnie wegetować i w sposób naturalny ukorzeni się - mówi wiceprezydent Tarnowa.

Wciąż nie wiadomo kto na co dzień korzystać będzie z obiektu, na rozbudowę którego wydanych zostanie 14,5 mln zł. Naturalnym kandydatem wydaje się być piłkarska Unia Tarnów, jednak miasto decyzyjnie w tej sprawie na razie nie podjęło.

© P

Mieszkaniec Brzeska złożył w miesiąc 29 pism do urzędu miasta. Sekretarz obwinia go o paraliżowanie pracy urzędu

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Aktywny mieszkaniec mówi, że korzysta z prawa patrzenia władzy na ręce, a także występuje w imieniu innych mieszkańców. Sekretarz urzędu stwierdził, że jego pisma paraliżują pracę urzędników.

Waldemar Stós to mieszkaniec Brzeska prowadzący działalność gospodarczą. Od kilku lat znany jest również ze swojego zaangażowania w sprawy publiczne.

Tajemnicą poliszynela jest fakt, że aktywność Stósa jest coraz bardziej angażująca dla urzędników. Kulminacją nastąpiła podczas sesji 29 października, gdy sekretarz urzędu Stanisław Sułek oficjalnie zabrał głos po kolejnym z wystąpień Waldemara Stósa.

- Szanowni państwo, korzystając z obecności pana, który często zabiera głos na sesjach i składa pisma w urzędzie, chciałem z tego miejsca przeprosić państwa radnych i wszystkich mieszkańców gminy Brzesko, jeżeli nie wszystkie sprawy będą

w terminie i właściwie realizowane, ponieważ tylko od tego jednego pana w październiku wpłynęło do urzędu 29 pism, różnych wniosków i skarg, na które pracownicy urzędu muszą poświęcić sporo czasu. Dlatego w imieniu urzędników przepraszam pozostałych mieszkańców za opóźnienia w ewentualnej realizacji innych zadań, ponieważ przez jedną osobę urząd jest momentami sparaliżowany w swojej pracy - powiedział sekretarz Sułek.

- Brzmi groteskowo? Tak właśnie wygląda rzeczywistość w gminie Brzesko. Jeśli 29 pism złożonych przez jedną osobę „paraliżuje” urząd, to co by się stało, gdyby w październiku przyszło stu mieszkańców, każdy z jednym pismem? - komentuje Waldemar Stós i dodaje, że nie zamierza rezygnować z zadawania pytań urzędnikom. - Prawo do składania wniosków, skarg i zapytań nie jest przywilejem. To podstawowe narzędzie, które konstytucja daje obywatelom, by mogli kontrolować władzę i domagać się przejrzystości jej działań - mówi Waldemar Stós. © P

MATERIAL INFORMACYJNY GÜLERMAK

0011426305

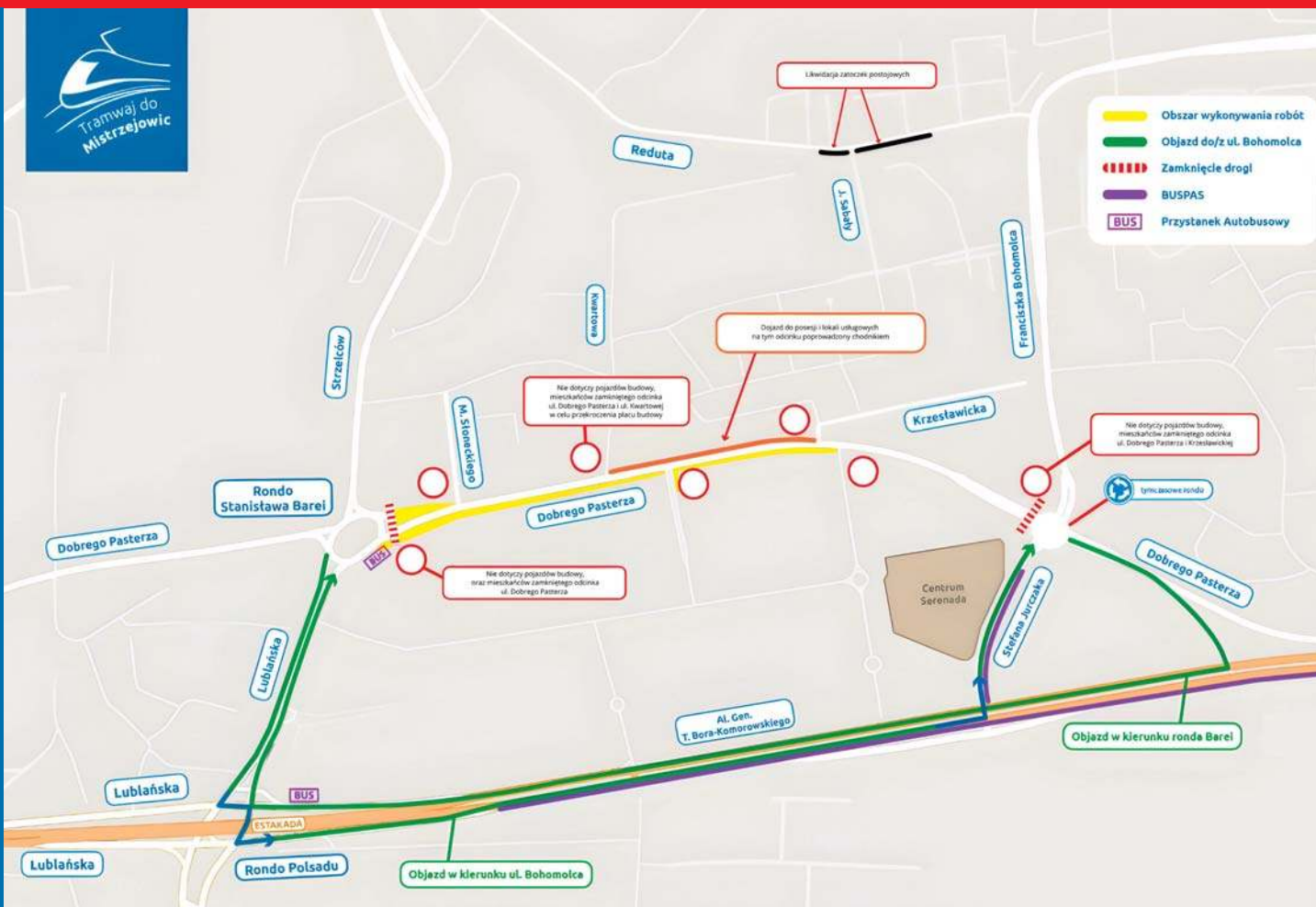
ZAMKNIĘCIE ULICY DOBREGO PASTERZA

Od soboty, 8 listopada 2025 roku, od wczesnych godzin porannych, na około miesiąc, zamknięta zostanie ulica Dobrego Pasterza na odcinku od Ronda Barei do skrzyżowania przy centrum handlowym Serenada.

Mieszkańcy będą mieli udostępnione objazdy przez drogi osiedlowe. Komunikacja publiczna będzie poruszała się objazdami przez aleję Bora-Komorowskiego, ulicę Lublańską oraz Strzelców.

Więcej informacji na:

www.tramwajdomistrzejowic.pl/



1 grudnia na Małym Rynku wystartuje Kiermasz Bożonarodzeniowy



W tym roku po raz pierwszy na Małym Rynku w Krakowie odbędzie się Kiermasz Bożonarodzeniowy

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

1 grudnia na Małym Rynku w Krakowie rozpocznie się Kiermasz Bożonarodzeniowy, który potrwa do 1 stycznia. Organizatorzy zapowiadają wyszukany dobór stoisk i konkurencyjne ceny.

Nowy kiermasz wpisze się w europejski model deglomeracji świątecznych wydarzeń, oferując mieszkańcom i turystom alternatywę wobec Jarmarku Bożonarodzeniowego na Rynku Głównym.

– Wybór Małego Rynku nie jest przypadkowy – to miejsce kameralne, bliskie sercu miasta, z dużym potencjałem wizualnym i symbolicznym. Lokalizacja w sąsiedztwie Bazyliki Mariackiej nawiązuje do historycznych praktyk łączenia sacrum i profanum, które od wieków towarzyszyły krakowskiemu targom i odpustom. Chcemy kontynuować tę tradycję w nowoczesnej formule, oferując mieszkańcom i turystom przestrzeń handlową, kulturalną i edukacyjną – mówi Michał Czerski, prezes IMAGO Centrum Sztuki Ludowej, organizującej imprezę.

Szopkarze i koronkarki

Kiermasz na Małym Rynku to okazja, by w jednym miejscu spotkać najwyższej klasy rzemiosło, rękodzieło artystyczne i tradycję wpisane w tożsamość Krakowa. Szczególnym wyróżnikiem będzie obecność depozytariuszy niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO. Swoje stoiska będą mieli krakowscy szopkarze, których dzieła, wpisane na listę światowego dziedzictwa, od lat stanowią niepowtarzalny symbol miasta, a także koronczarki krakowskie, znane z niezwyklej precyzji i tradycji sięgającej wielu pokoleń.

– Dla IMAGO niezwykle ważne jest, aby krakowskie szopkarstwo znalazło na Kiermaszu Bożonarodzeniowym na Małym Rynku swoje godne miejsce. Chcemy, by szopki, rękodzieło i tradycyjne rzemiosło artystyczne nie tylko przetrwały, ale były eksponowane w przestrzeni, która szanuje ich wartość, historię i sztukę – podkreśla Michał Czerski.

Kolędy i pastorałki

Na Małym Rynku świąteczna atmosfera będzie towarzyszyć odwiedzającym na każdym kroku. Na scenie rozbrzmiewać będą kolędy i pastorałki – zarówno te tradycyjne, wykonywane przez chóry parafialne, schole dziecięce i zespoły folklorystyczne, jak i współczesne interpretacje młodych artystów. Widowiska plenerowe, takie jak jasełka uliczne, świąteczne flash moby z muzykami i tancerzami oraz warsztaty tworzenia szopek krakowskich, ozdób choinkowych, pierników czy stroików pozwolą uczestnikom stać się aktywnymi współtwórcami tradycji.

– Kiermasz na Małym Rynku to nie tylko przestrzeń handlowa, to miejsce, w którym tradycja spotyka się z nowoczesnością, a kultura niematerialna Krakowa staje się doświadczeniem dla każdego. Chcemy, aby uczestnicy mogli nie tylko podziwiać rzemiosło i sztukę, ale również aktywnie je współtworzyć, poznając historię twórców i uczestnicząc w warsztatach – dodaje Michał Czerski.

Kiermasz Bożonarodzeniowy na Małym Rynku w Krakowie będzie czynny od 1 grudnia 2025 r. do 1 stycznia 2026 r. Szczegółowy program wydarzenia zostanie opublikowany wkrótce na stronie www.imago-krakow.pl

Sacrum Profanum. Muzyczne eksperymenty i improwizacje

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Sacrum Profanum to jeden z najważniejszych polskich festiwali muzyki współczesnej. W dniach 6-11 listopada odbędzie się w Krakowie jego 23. edycja.

Od 25 października w MOCACH można posłuchać instalacji dźwiękowej Konrada Smoleńskiego „Everything Was Forever Until It Was No More”, która w 2013 roku reprezentowała Polskę na Biennale w Wenecji. To monumentalne dzieło oparte na brzmieniu spiżowych dzwonów i ścian głośników będące miejscem codziennych „Insta-Improwizacji”, czyli spotkań artystów improwizatorów, którzy nigdy wcześniej ze sobą nie występowali. Wśród nich są: Marek Pospieszalski (rezydent tegorocznej edycji Sacrum Profanum), Jérôme Noetinger, Colin Webster, Marshall Trammell, Mariam Rezaei, Jakob Kullberg, Cath Roberts, Guilhem Lacroux, Maja Ratkje i Yann Gourdon.

Kolejnym międzynarodowym projektem jest „Across the North Sea”, współpraca z brytyjskim festiwalem hcmf//, w ramach której wystąpią Cath Roberts i Mariam Rezaei (6 listopada, Teatr Nowy Proxima). Będzie to improwizowane połączenie dźwięków saksofonu barytonowego z efektami turntablistycznymi (generowanymi za pomocą gramofonu i płyt winylowych).



Marek Pospieszalski - rezydent tegorocznej edycji festiwalu Sacrum Profanum w Krakowie

W programie znajdzie się też bitwa muzyczna – starcie duetu Malediwy (Marek Pospieszalski i Qba Janicki) z Colinem Websterem i Borją Díazem (7 listopada, Teatr KTO). Forma kojarzona ze sceną hip-hopową oraz poetyckimi słamami przeniesiona zostanie na grunt muzyki improwizowanej.

W ramach „Kultury Fizycznej” muzyka połączy się z... ruchem i sportem. Publiczność weźmie udział w koncercie, podczas którego zespół Kwartalidium wykona nowe utwory Anny Sowry, Magdaleny Gorwy i Adama Porębskiego „Flow”, „Practice Makes Perfect” i „Pool Dance”, inspirowane odpowiednio: lekcjami wychowania fizycz-

nego, jogą i bilardem. Podczas wydarzenia usłyszymy też energetyczne „Box of Boxing” Dominika Strycharskiego, rozgrywane na ringu, który posłuży za scenę dla całego wydarzenia (8 listopada, MDK Dom Harcerza).

„Domówka” z Sacrum Profanum w klubie Hevre składać się będzie z trzech części z fortepianem w roli głównej: Martyna Zakrzewska wykona „Sonaty i interludia” Johna Cage’a, Jakob Kullberg i Matt Choboter przedstawia poetycko-improwizowany cykl pieśni, a Jérôme Noetinger i Andrzej Karałow zakończą wieczór elektroakustyczną improwizacją (9 listopada).

Wątek poetycki wybrzmi także w koncercie Mai Ratkje

i Stiana Westerhusa „All Losses Are Restored” z sonetami Szekspira, które uzupełni francuski zespół La Baracande pod hasłem „La Novia” (10 listopada, Cricoteka).

Finałem Sacrum Profanum będzie koncert „Naturalnie” w wykonaniu Sinfonietty Cracovii, która wraz z Lilianną Krych zaprezentuje utwór niemieckiej kompozytorki Evy-Marii Houben, inspirowany naturą oraz wspólnie z Markiem Pospieszalskim jego dronowo-ambientową kompozycję na saksofon, taśmę i orkiestrę smyczkową (11 listopada, Cricoteka).

Monumentalna czteroczęściowa kompozycja Stephena O'Malleya „You Origin” na rogi alpejskie, wykonywana przez szwajcarski zespół Alponom, zabrzmi o wschodzie i zachodzie słońca przy kopcu Kraków i na Błoniach, wpisując się w naturalny rytm dnia (9-11 listopada). W Święto Niepodległości festiwal zaprosi na Marsz Niepodległej Muzyki z udziałem Kraków Improvisers Orchestra na krakowski Rynek Główny – wspólnotowe święto wolności wyrażonej poprzez improwizację.

Będzie też coś dla dzieci. W ramach cyklu SP4Kid zobaczymy spektakl „Frajda Granda” Bzik Anieli Kokoszy, Pauliny Giver-Kowalewskiej i Agnieszki Dubilewicz do muzyki polskiej twórczyni neoklasyki Hani Rani (9 listopada, Cricoteka).

Więcej informacji: www.sacrumprofanum.com

Susan Seidelman wraca do Krakowa z kultowym filmem „Rozpaczliwie poszukując Susan”

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Niebawem Polskę odwiedzi Susan Seidelman. Amerykańska reżyserka dotrze także do Krakowa i spotka się z widzami po seansie jej kultowego filmu „Rozpaczliwie poszukując Susan”.

Susan Seidelman to amerykańska reżyserka i producentka, pionierka kina niezależnego za Atlantykiem. Urodziła się w 1952 roku w Abington w Pensylwanii, ale gdy tylko jej ojciec dorobił się lepszych pieniędzy, rodzina przeniosła się na przedmieścia Filadelfii. Seidelman miała studiować modę. Zapisując się na zajęcia z filmu – które miały być sposobem na zgarnięcie dodatkowych punktów – niespodziewanie dla siebie zakochała się w kinie.



Susan Seidelman odwiedzi Kraków 12 listopada

Zacząła kręcić poza wielkimi studiami Hollywood w 1972 roku, ale największe sukcesy odniosła w kolejnej dekadzie. To przede wszystkim punkowy film „Smithereens”, który był nominowany do Złotej Palmy w Cannes z 1982 roku oraz

„Rozpaczliwie szukając Susan” z 1985 roku. W tym drugim po raz pierwszy w kinie pokazała się zdobywająca dopiero wielką sławę Madonna. Sukcesy tych produkcji sprawiły, że kolejne filmy Seidelman nakręciła już z gwiazdami Hollywood – „Cookie” z Peterem Falkiem i „Diablic” z Meryl Streep.

„Rozpaczliwie poszukując Susan” to esencja lat 80. – z niezapomnianymi stylizacjami, świetną muzyką i zakreconą fabułą. Dochodzi w nim do gatunkowego przetasowania, jakiego mogły dokonać tylko kobiety – prawdziwie ekscytująca relacja rodzi się bowiem między dwiema bohaterkami, które przeżywają przygody, zamiast zajmować się domem. Ta nowojorska odyseja to miła odmiana po szeregu filmów o toksycznej męskości, które prezentowali wówczas reżyserzy spod znaku Nowego Hollywood

– jak nazywa ich sama Seidelman: „faceci w bejsbolówkach i z brodami”.

Tytułowa Susan (Madonna) wraca z Atlantic City do Nowego Jorku, gdzie czeka na nią chłopak Jim (Robert Joy) i pewna znudzona pani domu. Roberta (Rosanna Arquette) codziennie czyta zamieszczane przez Jima w gazecie ogłoszenia osobiste, w których chłopak „rozpaczliwie poszukuje Susan” i marzy, by jej życie choć przez chwilę przypominało to, które wiedzie tajemnicza dziewczyna. Porzuca więc wygodne życie i spełnia marzenie.

Film będzie można zobaczyć w Kinie Pod Baranami w środę 12 listopada o godz. 18. Po seansie spotkanie z reżyserką Susan Seidelman, które poprowadzi krytyczka filmowa Anita Piotrowska. Spotkanie odbędzie się w języku angielskim. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

POLITYKA

Godziny ponadwymiarowe

Poselski projekt nowelizacji, który przewiduje, że nauczyciele będą mieli zapłacone za niezrealizowane godziny ponadwymiarowe, został złożony w Sejmie - poinformowała PAP we wtorek przewodnicząca sejmowej Komisji Edukacji i Nauki Krystyna Szumilas (KO).

Zapytana o treść projektu podała, że zgodnie z nim nauczyciel otrzyma wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe, jeśli nie odbyły się one nie z jego winy. Zaznaczyła, że otrzyma je za gotowość, a nie

tylko wtedy, kiedy na przykład będzie miał zastępstwo.

Godziny ponadwymiarowe to godziny zajęć lub lekcji przydzielone nauczycielowi ponad obowiązkowe pensum. Zrobiło się o nich głośno w ostatnim czasie w związku z nowelizacją Karty nauczyciela, która weszła w życie z początkiem roku szkolnego 2025/2026.

W ubiegłym tygodniu premier zapowiedział, że w sytuacji, gdy nauczyciele są w szkole gotowi do pracy, dostaną wynagrodzenie.

KULTURA

Zmarł kompozytor Jerzy Derfel



FOT. FACEBOOK / JOANNA TRZEPIECIŃSKA

Jerzy Derfel miał 84 lata. O jego śmierci poinformowała aktorka Joanna Trzepiecińska. Piosenki jego autorstwa wykonywali m.in. Wojciech Młynarski i Irena Santor. To on skomponował muzykę m.in. do filmów „Miś”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, serialu „Droga” i musicalu „Boso, ale w ostrogach”.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Oszustwo na pracownika banku

Funkcjonariusze policji zatrzymali 57-latkę podejrzaną o współudział w oszustwie „na pracownika banku”. Mężczyzna został ujęty na gorącym uczynku, tuż po odebraniu od mieszkańca Grudziądza 100 tysięcy złotych. Zatrzymany usłyszał zarzuty i decyzją sądu został aresztowany na 3 miesiące. Za oszustwo grozi mu nawet 8 lat więzienia.

65-letni mieszkaniec Grudziądza odebrał telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Fałszywy „bankowiec” przekonał go, że bierze udział w tajnej akcji przeciw przestępcom. Na szczęście senior w porę zorientował się, że to oszustwo i powiadomił policję - podaje KWP w Bydgoszczy w swoim komunikacie w serwisie X.

ZDROWIE

Posel klubu Koalicji Obywatelskiej Paweł Bliźniuk poinformował w mediach społecznościowych, że walczy z nowotworem. „Mam nowotwór. I walczę. Z wiarą, że wczesna diagnoza i szybkie działanie mają sens” - napisał na Facebooku Bliźniuk. Poseł wskazał, że chce przypomnieć innym o potrzebie przeprowadzania badań profilaktycznych, które są tak ważne, a często pomijane czy lekceważone.

”

Choroba przyszła niespodziewanie i przypomniała mi, jak kruche, ale też jak bezcenne jest zdrowie. Mam nowotwór

Paweł Bliźniuk, poseł KO

Zbigniew Ziobro zamierza walczyć o immunitet

oprac. Anna Nagel
Warszawa

W czwartek sejmowa komisja regulaminowa i spraw poselskich ma rozpatrzyć wniosek o uchylenie immunitetu i tymczasowe aresztowanie byłego szefa MS, posła PiS Zbigniewa Ziobry.

Premier Donald Tusk na początku wtorkowych obrad Rady Ministrów powiedział, że musi odnieść się do „sytuacji, która bulwersuje całą polską opinię publiczną, czyli gdzie jest były minister sprawiedliwości pan Ziobro i czy wróci do kraju”.

Najchętniej zwróciłbym się bezpośrednio do pana ministra: jestem przekonany, że nie chce pan przejść do historii jako „fujara” czy „miększon” i stawia się pan przed niezależnym wyrokiem sprawiedliwości w Polsce - powiedział szef rządu.

Jak dodał, zarzuty pod adresem Zbigniewa Ziobry są poważne. - Jedyną metodą, aby wytłumaczyć się z tych zarzutów, jest postępowanie zgodne z prawem, zgodne z przepisami, tak aby zatriumfowało prawo i sprawiedliwość w Polsce. I to jest jedyna droga, jedyna metoda - podkreślił Donald Tusk. Zauważył, że ucieczka czy szukanie azylu np. w Budapeszcie stawiałoby Ziobrę w bardzo złym świetle.

Tusk wyraził nadzieję, że „niedługo się tu w Polsce zobaczymy” z Ziobrą. - Jak sam pan



FOT. ADAM JANKOWSKI

Zbigniew Ziobro przebywa na Węgrzech, gdzie ostatnio spotkał się z premierem tego kraju Viktorom Orbanem

mawiał: uczciwi nie mają się czego bać. A naszym zadaniem jest, i z tego zadania się wywiązujemy, aby każdy, niezależnie od skali tych domniemyanych przestępstw, niezależnie od zarzutów, jakie sformułowała prokuratura, że każdy może liczyć na sprawiedliwy proces i uczciwe stosowanie przepisów - powiedział premier.

Ziobro: Wniosek prawnie nieskuteczny

Posel PiS Zbigniew Ziobro uważa, że wniosek o uchylenie mu immunitetu został podpisany przez niewłaściwą osobę,

przez co jest prawnie nieskuteczny i nie powinien być rozpatrywany.

We wtorek we wpisie na platformie X Ziobro podkreślił, że „wniosek Prokuratora Krajowego o uchyleniu mu immunitetu podpisała inna osoba, a minister Żurek, wysyłając pismo do Sejmu, poświadczył nieprawdę”. „Złożyłem zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Żurka, a także przez prok. Piotra Woźniaka, który podpisał nie swój dokument. Taki wniosek jest nieskuteczny na mocy prawa i nie powinien być rozpatry-

wany” - ocenił były minister sprawiedliwości.

Zamieścił też na X zawiadomienie, które on i inny poseł PiS, Marcin Warchoń, złożyli w imieniu klubu PiS do prokuratury. W zawiadomieniu obaj podnoszą, że skierowany do Sejmu wniosek o uchylenie immunitetu oraz tymczasowe zatrzymanie sugeruje, iż wnioskodawcą jest I zastępca prokuratora generalnego, prokurator krajowy, tymczasem pod wnioskiem podpisany jest Piotr Woźniak - prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga.

Jarosław Kaczyński pytany przez dziennikarzy o wniosek w sprawie uchylenia immunitetu Ziobrze i jego tymczasowego aresztowania, odpowiedział, że zarzuty kierowane pod adresem b. ministra sprawiedliwości „nie mają nic wspólnego z prawem karnym”. Według prezesa PiS ktoś, kto żąda aresztowania „bardzo ciężko chorego człowieka, któremu zagraża po prostu śmierć, żąda jego uwięzienia, sam jest przestępcą”.

Pytany, czy Ziobro, który prawdopodobnie nadal przebywa na Węgrzech, powinien wrócić do Polski, odparł pytającego: „Po to, żeby go w istocie zamordowano”?

Kaczyński podkreślił, że nie wie, gdzie obecnie przebywa Ziobro i zaznaczył, że każdy „ma prawo bronić swojego życia”. - W tym wypadku chodzi o życie - dodał.

PAP

„Odważ się, to też jest siła”. Prezydent Karol Nawrocki z gwiazdami sportu zachęca do badań profilaktycznych

Marcin Koziestański
Warszawa

Prezydent Karol Nawrocki dołączył do akcji Movember, wspierając Roberta Lewandowskiego i znanych sportowców w promowaniu profilaktyki raka prostaty i jąder.

Na Instagramie Roberta Lewandowskiego pojawił się krótki film, w którym obok piłkarza występują również inne znane postaci ze świata sportu i show-

-biznesu. W nagraniu wzięli udział m.in. Bartosz Zmarzlik, Bartosz Kurek, Robert Makłowicz, Tomasz Fornal, Piotr Małachowski, Borys Szyc oraz Jakub Błaszczykowski. Do akcji dołączył także prezydent Karol Nawrocki.

Lewandowski zapuścił wąsa - to gest wsparcia dla akcji Movember, której nazwa łączy angielskie słowa moustache (wąsy) i November (listopad). To coroczna, międzynarodowa kampania mająca

na celu zwiększenie świadomości dotyczącej zdrowia mężczyzn, ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki raka prostaty i jąder.

- W sporcie uczymy się walczyć, dbać o ciało, o formę, ale prawdziwa siła to też troska o zdrowie, o siebie i o innych. Listopad to miesiąc świadomości raka prostaty i jąder - mówi na nagraniu Lewandowski. Badania trwają kilka minut, a mogą uratować życie. Zrób to dla siebie.

W akcji wzięli udział sportowcy, aktorzy i Karol Nawrocki. Film jest częścią kampanii społecznej, w której znani Polacy zachęcają do badań i dbania o zdrowie.

- Chwila odwagi może dać ci całe życie - podkreśla żużlowiec Bartosz Zmarzlik. - Nie musisz być niezniszczalny, wystarczy, że będziesz odpowiedzialny - mówi siatkarz Bartosz Kurek. Na koniec materiału prezydent Nawrocki podsumowuje: Odważ się. To też jest siła!

Iskrzy na linii USA – Wenezuela. Jak Trump usunie Maduro?

Grzegorz Kuczyński
Waszyngton

Donald Trump oświadczył, że „nie sądzi” i „wątpi”, aby USA rozpoczęły interwencję wojskową w Wenezueli. Jednocześnie wyraził przekonanie, że dni reżimu Nicolasa Maduro są policzone.

Od kilku miesięcy amerykańskie dowództwo gromadzi siły zbrojne u wybrzeży Wenezueli i przeprowadziło już serię ataków na statki, które prawdopodobnie zajmowały się przemytem narkotyków. Od początku września Stany Zjednoczone zatopiły kilkanaście statków podejrzanych o przemyt narkotyków, zabijając co najmniej 57 osób.

W zeszłym tygodniu kilka mediów opublikowało informacje o gotowości USA do przeprowadzenia pełnych ataków, a zwieńczeniem tej serii było śledztwo agencji Reuters dotyczące przygotowań do wojny na pełną skalę.



Obecnie około 10 tysięcy żołnierzy amerykańskich stacjonuje w bazach rozmieszczonych w rejonie Karaibów oraz na pokładach okrętów wojennych USA w tym rejonie

Rozbudowa potencjału militarnego USA na Karaibach nie musi oznaczać, że działania wojskowe są nieuniknione. Równie dobrze może to być operacja wywierania presji psychologicznej na Maduro, który w międzyczasie zwrócił się o pomoc do Rosji,

Chin i Iranu, ale nie otrzymał wyraźnych gwarancji wsparcia.

Operacja w Wenezueli: 3 scenariusze

Większość analityków zgadza się, że gdyby wojsko USA podjęło działania na terytorium

Wenezueli, odbyłoby się to według jednego z trzech możliwych scenariuszy. Pierwszy to ograniczony atak raketowy lub dronowy na cele wojskowe podejrzane o udział w handlu narkotykami. Drugi to misja polegająca na schwytaniu Maduro

i/lub innych ważnych urzędników. Trzeci, uważany za mało prawdopodobny, to pełna inwazja podobna do operacji z 1989 r. w Panamie, która doprowadziła do obalenia dyktatora Manuela Noriegi.

Opcję ograniczonych nalołów uważa się za najbardziej prawdopodobną. Sądząc z działań USA, wysoko stoją akcje scenariusza, w którym Maduro ucieka lub zostaje schwytany. Opcja wielkiej lądowej inwazji jest mało prawdopodobna, podobnie jak scenariusz deeskalacji i przejścia do negocjacji.

Jak silna jest armia Wenezueli?

„Financial Times” szczegółowo zbadał dzisiejszy stan wenezuelskiej armii. Większość ekspertów uważa, że jest ona w opłakanym stanie. Po fali dezercji i dziesięcioleciach skupiania się na wewnętrznych sporach, a nie na obronie narodowej, siły zbrojne są dalekie od gotowości do poważnego konfliktu.

Armia Wenezueli liczy około 120 tysięcy żołnierzy, Maduro groził, że w razie potrzeby będzie w stanie zmobilizować 4 miliony ludzi, ale eksperci „FT” uważają, że trudno mu będzie zebrać nawet 70 tysięcy żołnierzy czynnej armii. Opozycjoniści mówią o 40-50 tysiącach. Przedstawiciele opozycji szacują też, że milicje mogą liczyć na około 40 000 wyszkolonych i uzbrojonych bojowników.

Trump wystraszy Maduro?

Do wybrzeży Wenezueli wysłano już amerykański okręt transportowy Ocean Trader. Jest on w stanie dostarczyć na miejsce operacji helikoptery Night Bird, które były wcześniej wykorzystywane do operacji w Somalii i Pakistanie, w tym do zabicia Osamy bin Ladena. Wydawałoby się, że w tej sytuacji Maduro powinien szukać ratunku poza stolicą, ale przynajmniej eksperci „FT” są przekonani, że tam nie zapewni mu się nawet minimalnego bezpieczeństwa. ©©

Polacy ukradli artefakt z wykopalisk

Adam Kielar
Delfy

Dwóch polskich turystów zostało aresztowanych po tym, jak mieli napaść na ochroniarza i próbować ukraść artefakt z wykopalisk na terenie ruin starożytnego greckiego miasta Delfy.

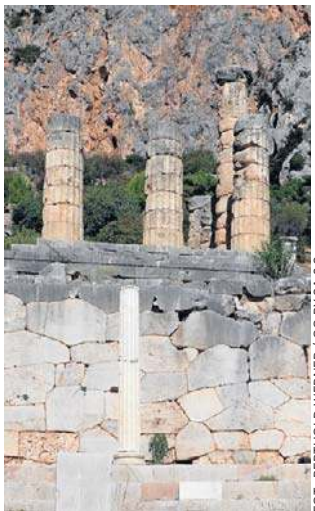
Wszystko zdarzyło się w sobotę, 1 listopada, na jednym z wykopalisk archeologicznych na terenie starożytnego miasta Delfy w Grecji.

Dwóch mężczyzn z Polski, 42-latek i 31-latek dostali się tam, omijając bramkę biletową i odmawiając kontroli toreb.

Jak relacjonuje portal iefemerida.gr, jedna z kobiet zajmujących się ochroną obiektu przez moment zauważyła „przypominający kamienny przedmiot” w torbie młodszego z mężczyzn.

Według doniesień wówczas starszy z Polaków zaatakował ochroniarza, po czym obaj uciekli wynajętym, białym samochodem.

Policja od razu rozpoczęła poszukiwania, podejrzani szybko zostali złapani. Nie znaleziono przy nich kamiennego artefaktu, władze podejrze-



Dwóch Polaków zostało aresztowanych za kradzież artefaktu

wają, że został on wyrzucony w czasie pościgu.

Z kolei portal Greek City Times podaje, że - według nieoficjalnych doniesień świadków - dwaj mężczyźni byli pod wpływem alkoholu i „szukali przygód”.

Greckie media podają, że dwaj Polacy odpowiedzieli na kradzież dziedzictwa kulturowego, napaść na funkcjonariusza i nielegalne wejście na teren obszaru archeologicznego.

Grzegorz Kuczyński
Siewierodwińsk

W weekend w Siewierodwińsku zwodowano okręt podwodny Chabarowski. Ma on przenosić potężne torpedy - uzbrojone w głowice jądrowe i napędzane przez reaktor jądrowy c.

- Dzisiejszy dzień jest dla nas ważnym wydarzeniem - w renowowanej stoczni Sewmasz zwodowano ciężki krążownik rakietowy o napędzie atomowym Chabarowski - powiedział minister obrony Andriej Biełousow. Chwilę wcześniej dowódca rosyjskiej marynarki wojennej admirał Aleksandr Moisiejew rozbił tradycyjną butelkę szampana o kadłub okrętu podwodnego.

Ministerstwo obrony potwierdza na Telegramie, że nowy okręt podwodny będzie wyposażony w zrobotyzowane systemy uzbrojenia „do różnych celów”. Przede wszystkim chodzi oczywiście o Posejdon.

Na razie zdjęcia opublikowane z ceremonii pokazują tylko tylną część okrętu. Pod względem konstrukcji rufy kadłuba wygląda podobnie do okrętów podwodnych z pociskami balistycznymi klasy Bo-



Na dostępnych zdjęciach nie widać okrętu Chabarowski w całej okazałości, a jedynie tylną jego część

rej-A, które zostały zwodowane w tej samej hali stoczniowej. System pompowo-odrzurowy, wyposażony w coś, co wygląda na śrubę napędową w tunelu, był częściowo zakryty.

Przed sobotnią prezentacją niewiele wiadomo było o nowym okręcie podwodnym. Budowa rozpoczęła się w lipcu 2014 r., na długo przed ogłoszeniem przez Władimira Putina w 2018 r., że jego inżynierowie opracowują napędzany energią jądrową, uzbrojony w broń jądrową bezzałogowy pojazd robotyczny drugiego uderzenia,

który ma przemierzać Atlantyk lub Pacyfik, aby uderzać w cele przybrzeżne w Stanach Zjednoczonych.

Rosyjska marynarka wojenna klasyfikuje Chabarowski jako „ciężki krążownik rakietowy” - w rzeczywistości jest to zupełnie nowa klasa okrętów podwodnych, jakiej świat jeszcze nie widział. Zamiast pocisków manewrujących lub balistycznych Chabarowski będzie uzbrojony w napędzane energią jądrową megatorpedy dalekiego zasięgu. Czyli słynne Posejdony.

To broń, jakiej nie widziano w żadnym dotychczasowym wyścigu zbrojeń. Ma kształt gigantycznej torpedy, jest napędzana energią jądrową, wyposażona w głowice jądrowe i może rzekomo zanurzyć się na duże głębokości, osiągając zasięg międzykontynentalny. Produkcja testowych wersji podwodnych dronów Posejdon trwa od lat. Broń ta posiada mały reaktor jądrowy i rzekomo będzie wyposażona w megatonową głowicę termojądrową.

W ubiegłym tygodniu Putin poinformował o pomyślnym zakończeniu testów Posejdon, w tym uruchomieniu reaktora. Test prawdopodobnie odbył się na Morzu Karskim, na wschód od archipelagu Nowa Ziemia w Arktyce.

Minister obrony Biełousow podkreślił, że okręt podwodny Chabarowski „musi jeszcze przejść serię prób morskich”. W ostatnich latach okręty podwodne z napędem atomowym były testowane przez co najmniej rok, zanim zostały przekazane marynarce wojennej. Budowa drugiego okrętu tej klasy, który zostanie nazwany Uljanowski, rozpoczęła się w 2017 roku. Nie podano informacji na temat terminu wodowania tej jednostki.

Mistrzowie Agro. Zaczęło się głosowanie w największym plebiscycie rolniczym

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

To jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów organizowanych przez Polska Press. Wyróżniamy w nim ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz naszego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Z dumą ogłaszamy w naszej gazecie, że tegoroczna edycja największego w Polsce plebiscytu wiejskiego i rolniczego rozpoczęła! I to, że akcja Mistrzowie Agro została objęta patronatem honorowym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także Krajowego Ośrodka Wsparcia

Rolnictwa. Po raz kolejny - najpierw w powiatach i regionach, a później w skali województwa i całego kraju - zostaną przyznane zaszczytne tytuły dla sołtysów, rolników, liderów społeczności i kół gospodyń wiejskich. O nagrody i wielką promocję powalczą również gospodarstwa agroturystyczne oraz sołectwa. Nowością będą

nagrody dla nadleśniczych. Gdyby w skrócie napisać, czym jest plebiscyt Mistrzowie Agro, to jest to wielka akcja prezentująca w gazecie, w internecie i w mediach społecznościowych życie polskiej wsi i jej mieszkańców, ich działania i sukcesy. To uczestnicy są w niej najważniejsi - dlatego poznajcie pierwszych z nich!

Nie planowała zostać rolniczką. Z wykształcenia jest socjologiem, ale to praca na roli stała się największą pasją

Joanna Karbowniczek z Dziemięrzyc została nominowana w plebiscycie Mistrzowie Agro w kategorii Rolnik Roku.

Joanna Karbowniczek nie planowała zostać rolniczką. Z wykształcenia socjolog, miała zupełnie inne plany zawodowe. Jednak los sprawił, że wróciła do rodzinnych korzeni. - Gospodarstwo dostałam od rodziców, którzy uprawiali ziemię ponad 40 lat. Hodowali zwierzęta - krowy, świny - siali zboże, sadzili ziemniaki i buraki. Wtedy większość gospodarstw tak wyglądała. Ja nie wiązałam swojej przyszłości z pracą na roli. Jednak pogar-



szający się stan zdrowia taty zmusił mnie do wymyślenia czegoś, co pozwoli połączyć pracę na etacie z uprawą pola, które znajduje się wokół na-

szych budynków mieszkalnych. I tak wpadłam na pomysł stworzenia plantacji lawendy - opowiada. Lawenda szybko stała się jej pasją i spo-

sobem na życie. Uprawa tej wyjątkowej rośliny wymaga ogromu pracy, ale daje też mnóstwo satysfakcji. - Uwielbiam wiosnę, gdy wszystko budzi się do życia. Gdy nasze rośliny zaczynają się zielenić, a wokół słychać tylko szum zboża i śpiew ptaków. Widok lasu obok i możliwość zrobienia ogniska o każdej porze - to dla mnie wolność. Jestem u siebie, na moim kawałku pola, nic nas nie ogranicza. Może tylko pogoda - mówi z uśmiechem. Życie na wsi daje Jej spokój i poczucie spełnienia. - Ja i moja rodzina jesteśmy domatorami. Lubimy spędzać czas w zaciszu domu - mówi.

Jego zaangażowanie społeczne zaczęło się w dzieciństwie i do dziś pozostaje bardzo ważną częścią życia

Krzysztof Bzdyl ze Stryszowej (gmina Gdów) został nominowany w kategorii Sołtys Roku.

- Moja działalność społeczna zaczęła się wcześniej, bo w wieku 11 lat, kiedy wstąpiłem w szeregi Orkiestry dętej w Gdowie. Dzięki temu doświadczeniu miałem okazję uczestniczyć w różnych uroczystościach zarówno państwowych, jak i kościelnych, co potem zaowocowało chęcią pracy dla lokalnej społeczności. W maju 2024 roku uzyska-



łem mandat radnego gminy Gdów, a w lipcu tego samego roku z woli mieszkańców zostałem sołtysiem Stryszowej -

mówi. Dla Pana Krzysztofa najważniejszy w tej pracy jest kontakt z ludźmi. Ceni rozmowy, współpracę i wspólne dzia-

łanie na rzecz wsi. - W życiu staram się realizować maksymę, że człowiek może patrzeć na drugiego z góry tylko wtedy, kiedy chce mu podać rękę, aby się podniósł. Oczywiście dużą satysfakcję czerpię także z każdego najmniejszego zadania, które udało się zrealizować, bo wiem, że dzięki temu żyje nam się lepiej - podkreśla. Za Jego energią i zaangażowaniem stoi rodzina. - Wspierająca żona oraz wspaniałe dzieci - przyznaje z wdzięcznością. To właśnie najbliżsi są dla Niego wsparciem i motywacją.

Mistrzowie AGRO

Liderzy
w skali województwa
we wszystkich
kategoriach

SOŁTYS ROKU

1. **Łukasz Zabajewski**, Sołectwo Mochnaczka Wyżna, gmina Krynica-Zdrój
2. **Marta Kubacka**, Sołectwo Czasław, gmina Raciechowice
3. **Łukasz Biela**, Sołectwo Olszyny, gmina Wojnicz
4. **Mateusz Sędek**, Sołectwo Hebdów Stary, gmina Nowe Brzesko
5. **Waldemar Miska**, Sołectwo Nowe Brzesko, gmina Nowe Brzesko

ROLNIK ROKU

1. **Daniel Barłóg**, Sucha Beskidzka
2. **Barbara Basta**, Koniusza
3. **Joanna Karbowniczek**, Dziemięrzyc
4. **Piotr Kuc**, Podłopień
5. **Sabina Wiktor**, Woźniki

LIDERKA/LIDER SPOŁECZNOŚCI ROKU

1. **Małgorzata Noga**, Osiek, radna
2. **Piotr Gądek**, Kanina, KGW Kanina
3. **Joanna Matoga**, Zakliczyn, Komitet Nie dla S7-Gmina Siepraw
4. **Adam Kmiecik**, Poręba Górna, prezes OSP Poręba Górna
5. **Dorota Biesiada-Chrząścik**, Zagórze, prezes zarządu Stowarzyszenia Wspólne Zagórze

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU

1. **KGiGW Trawniki**, gmina Drwinia
2. **KGW Porąbczanki w Porąbce**, gmina Dobra
3. **KGW Binarowa**, gmina Biecz
4. **KGiGW Kąclowa**, gmina Grybów
5. **KGW Budzyń**, gmina Wolbrom

NADLEŚNICZY ROKU

1. **Jan Karczmarski**, Nadleśnictwo Miechów
2. **Kamil Myrcik**, Nadleśnictwo Krzeszowice
3. **Bogusław Młynarczyk**, Nadleśnictwo Niepołomice

AGROTURYSTYKA ROKU

1. **Chata za Wsią**, Wyskitna
2. **Jagodowa Polana**, Szlembark
3. **Tarninowe Wzgórze**, Kunkowa
4. **Agroturystyka Wypoczynek u Danusi**, Jerzmanowice
5. **Lipowe Wzgórze**, Limanowa

SOŁECTWO ROKU

1. **Sołectwo Pazurek**, gmina Olkusz
2. **Sołectwo Dojazdów**, gmina Kocmyrzów-Luborzycza
3. **Sołectwo Brzeźnica**, gmina Bochnia
4. **Sołectwo Berdechów**, gmina Bobowa
5. **Sołectwo Bobowa**, gmina Bobowa

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.gazetakrakowska.pl/agro

Patroni honorowi:

Partnerzy plebiscytu:

Patronat regionalny:

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Masz ciemne plamy na łokciach? Nie ignoruj ich!

Ciemne plamy na łokciach często ignorujemy, traktując je wyłącznie jako problem kosmetyczny. Tymczasem mogą one stanowić ważny sygnał, że w naszym organizmie dzieje się coś poważniejszego.

ZA TYDZIEŃ:

- Chrypka i kaszel? Raka płuc można łatwo zignorować! Po czym rozpoznasz najczęściej występujący nowotwór złośliwy?
- Koniec z alkoholem w szpitalach



FOT. KRYZHOV/123RF.COM

Pierwsze objawy raka jądra wykryjesz dzięki prostemu badaniu

Redakcja

redakcja@stronazdrowia.pl

Co rok w Polsce około tysiąca mężczyzn zapada na nowotwór jądra. Im wcześniej zmiany nowotworowe zostaną wykryte, tym większa szansa na wyleczenie. Jakich są pierwsze objawy raka jądra?

Rak jądra jest nowotworem złośliwym, który stanowi 1 proc. wszystkich nowotworów złośliwych u mężczyzn i 5 proc. nowotworów urologicznych. Najczęściej chorują na niego młodzi mężczyźni między 15. a 40. rokiem życia. Nowotwory jądra dzieli się na trzy rodzaje. Najczęstsze z nich to tzw. zarodkowe, wywodzące się z komórek, z których ostatecznie mają rozwinąć się plemniki, i stanowią one 95 proc. nowotworów jąder. Wyróżniamy wśród nich nasieniaki (zazwyczaj występują u starszych mężczyzn) oraz nie-nasieniaki, które pojawiają się zazwyczaj u młodszych panów. Ponadto występują nowotwory rozwijające się z komórek produkujących testosteron lub z komórek „opiekujących” się komórkami rozrodczymi, a także nowotwory o innym podłożu.

Jak wykryć raka jądra?

Raka jądra najłatwiej można wykryć przez samobadanie jąder. Ponieważ rozwija się on bardzo dynamicznie, profilaktyczne badanie powinno wykonywać się raz na tydzień. Najlepiej przeprowadzić je po ciepłej, rozluźniającej kąpieli. Worek mosznowy należy delikatnie unieść do góry i sprawdzić, czy jedno z jąder nie jest cięższe. Następnie sprawdzić, czy nie ma w nich mas, guzków lub płynów, które wzbudzają niepokój.

Samobadanie jąder

Samobadanie jąder może pomóc wykryć raka jąder we wczesnym stadium i zapewnić najlepszą szansę na dobre rokowanie.

Jak wspomniiano, samobadanie jąder najlepiej wykonać podczas ciepłego prysznica lub kąpieli, lub tuż po nich. Ciepła woda rozluźnia mosznę, dzięki czemu badanie jest łatwiejsze. Warto wykorzystać też lustro,



Rak jądra rozwija się na początku bezobjawowo. Jednak są pewne symptomy, które mogą wskazywać na rozwój nowotworu

aby można było łatwo dostrzec wszelkie zauważalne obrzęki. Samodzielne badanie jąder powinno trwać ok. 3 minut.

Samobadanie jąder - krok po kroku:

- Stojąc, podłóż ręce pod worek mosznowy. Sprawdź, czy nie odczuwasz jakiegś dysproporcji (np. uczucie ciężkości po jednej stronie jąder).
- Delikatnie obejmij każde z jąder palcami wskazującymi i kciukami. Sprawdź, czy ich powierzchnia jest gładka, czy wyczuwalne są twarde grudki, guzy lub zmiany rozmiaru, kształtu lub konsystencji.
- Znajdź miękki przewód odprowadzający nasienie z jąder - najądrze.
- Wyczuwaj wszelkie guzki lub nieregularności na najądrach.
- Kontynuuj badanie pod kątem zmian kształtu, rozmiaru lub konsystencji jąder.

Jądra powinny być gładkie i jędrne.

Pamiętaj: podczas badania nie powinien odczuwać bólu. Ból może wskazywać, że wymagana jest konsultacja medyczna. Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany. Warto też raz w roku zbadać się u urologa.

Do lekarza należy udać się jak najszybciej, jeżeli:

- odczuwamy znaczną zmianę w jednym lub dwóch jądrach,
- wyczuwamy zgrubienie lub guzek,

Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany

- występuje obrzęk moszny,
- niepokoi nas cokolwiek innego.

Jądra nie są też idealnie symetryczne - jedno może być większe lub zwisać niżej. Niektórzy mężczyźni mylą naczyń krwionośne lub inne tkanki podtrzymujące wewnątrz moszny z guzkiem - w takim przypadku najlepiej udać się do lekarza.

Regularne samobadanie jest szczególnie ważne w przypadku podwyższonego ryzyka zachorowania na raka jąder. Czynniki ryzyka to m.in. niezstąpione jądro, HIV, rak jądra w historii rodziny, wcześniejszy rak jąder.

Czy rak jądra jest uleczalny?

Rak jądra to nowotwór wyleczalny w ok. 90 proc. przypadków. Im wcześniej zostanie wykryty, tym większe są szanse na całkowity powrót

pacjenta do zdrowia. Jest on wysoko wrażliwy na leczenie onkologiczne, co sprawia, że nawet osoby, u których został zdiagnozowany stosunkowo późno, mają duże - sięgające nawet 80 proc. - szanse na wyzdrowienie.

Jak długo można żyć z rakiem jądra?

Rokowania w przypadku raka jądra są dość dobre, zmiany wykryte we wczesnym stadium zaawansowania są możliwe do wyleczenia niemal u wszystkich pacjentów. Z kolei nowotwór zdiagnozowany w stopniach zaawansowanych daje przeżywalność 5 lat od wykrycia choroby.

Jak podaje Zwrotnik Raka, u chorych na nasieniaka w I stopniu zaawansowania klinicznego pięcioletnie przeżycie wynosi 100 proc., w stopniu II - 70-90 proc., a w stopniu III raka jądra - 70 proc.

Pierwsze objawy raka jądra

Rak jądra rozwija się na początku bezobjawowo. Jednak są pewne symptomy, które mogą wskazywać na rozwój nowotworu.

- Najbardziej charakterystycznym objawem raka jąder jest twarda zmiana w obrębie moszny. Jeśli zostanie zauważona, natychmiast powinna zostać zgłoszona lekarzowi.
- Ból i powiększenie jądra mogą wskazywać na rozwój nowotworu i są wskazaniem do pilnej konsultacji lekarskiej.
- Uczucie ciężaru w worku mosznowym, pojawiające się w nim płyn lub masy, których dotychczas nie było, powinny zostać zgłoszone lekarzowi, który zleci dalszą diagnostykę, aby wykluczyć zmiany nowotworowe, między innymi badanie USG.

Masz ciemne plamy na łokciach? Nie ignoruj ich!

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Ciemne plamy na łokciach często ignorujemy, traktując je wyłącznie jako problem kosmetyczny. Tymczasem mogą one stanowić ważny sygnał, że w naszym organizmie dzieje się coś poważniejszego.

Choroba Hashimoto wpływa na funkcjonowanie organizmu, a jednym z bardziej widocznych objawów są zmiany skórne. Zaburzenia hormonalne wynikające z niedoczynności tarczycy mogą

sprawić, że skóra stanie się sucha, szorstka i chłodna w dotyku.

Ciemne plamy na łokciach a choroba Hashimoto
Tarczycza produkuje hormon T4, czyli tyroksynę, który odpowiada m.in. za prawidłową pracę gruczołów łojowych. Kiedy jego poziom jest za niski, skóra traci naturalne nawilżenie. W efekcie staje się przesuszona, łuszcząca i zaczyna się nadmiernie rogowacieć. Zmiany te są szczególnie widoczne w miejscach narażo-

nych na tarcie i ucisk, takich jak łokcie, kolana, pięty, a czasem dłonie. Popularnie mówi się wtedy o „brudnych łokciach” lub „szorstkich kolanach”. Na stopach często pojawiają się pęknięcia i zrogowaciały naskórek, zwłaszcza na piętach, które są najbardziej obciążone. Oprócz ciemnych przebarwień, szorstkiej skóry, osoba chorująca na Hashimoto może zaobserwować u siebie też inne objawy. Warto zwrócić uwagę na:

- zmęczenie i senność, mimo odpowiedniej ilości snu

- marznące ręce i stopy,
- problemy z pamięcią i koncentracją,
- obniżony nastrój,
- zaburzenia miesiączkowania, takie jak nieregularne cykle, obfite lub długie krwawienia,
- zaparcia,
- przyrost masy ciała.

Ciemne przebarwienia na łokciach przy insulinooporności
Rogowacenie ciemne, czyli acanthosis nigricans, często pojawia się u osób z insulinoopornością. W tej chorobie organizm produkuje nadmierną ilość insuliny, aby „przebić się” przez oporność komórek na jej działanie.

Nadmiar hormonu stymuluje przyspieszony wzrost keratynocytów, czyli komórek naskórka, oraz fibroblastów, które odpowiadają za strukturę tkanki łącznej. W efekcie skóra staje się pogrubiona, ciemniejsza i miejscami szorstka, a zmiany przybierają charakterystyczny wygląd. Ciemne plamy w przebiegu insulinooporności zwykle występują w miejscach zgięć: na łokciach, pod pachami, na karku, w pachwinach i na kolanach.

Rogowacenie ciemne może być powiązane z rakiem żołądka
Jeśli ciemne plamy na skórze, w tym na łokciach, pojawiają się

nagle, szybko się rozprzestrzeniają i dotyczą również służówek, mogą wskazywać na obecność nowotworu, w tym raka żołądka. W takich przypadkach rogowacenie ciemne jest wynikiem działania substancji wydzielanych przez guz, które stymulują wzrost komórek skóry. Rak żołądka często rozwija się długo bez wyraźnych objawów, dlatego nagle pojawienie się rozległego rogowacenia ciemnego u osoby dorosłej powinno wzbudzić podejrzenie choroby nowotworowej. W przypadku zauważenia u siebie ciemnych zmian skórnych warto jak najszybciej zgłosić się do lekarza pierwszego kontaktu.

REKLAMA 0011427168

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 – zwanej dalej *specustawą*) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że

w dniu 24 października 2025 r. została wydana decyzja Nr 22/2025, znak: WI-VI.7820.1.12.2025.EF, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa drogi krajowej nr 52 klasy GP obejmująca m.in. budowę drogi dla pieszych na odcinku od km 38+441,85 do km 39+435,50 w m. Inwałd i Chocznia” w miejscowości Inwałd, w gminie Andrychów, w miejscowości Chocznia, w gminie Wadowice, w powiecie wadowickim, na wniosek inwestora – Burmistrza Andrychowa działającego na mocy porozumienia zawartego z Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie wadowickim, w gminie Andrychów, w miejscowości Inwałd, oraz w gminie Wadowice, w miejscowości Chocznia, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

- między liniami rozgraniczającymi teren rozbudowywanego pasa drogowego drogi krajowej nr 52**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - jednostka ewidencyjna 121801_5 Andrychów, obręb ewidencyjny 0002 Inwałd: 1072/67, 3439, 1540/2, 1583/2, 3678, 1582/6, 1072/69, 3334, 1072/70, 1072/22, 3353/2, 1532/2, 3335/2, 1555/2, 1556/2, 1558/8, 1558/10, 1559/5, 1582/10, 1598/9, 1072/68, 1580/4, 3677, 3676, 3333/2, 1072/20, 1536/2, 3335/1, 3665, 1616/5, 1557/4, 3667, 1559/9, 1559/7, 1582/8, 1598/11, 3349/2, 1556/3 (1556/1), 1558/11 (1558/7), 1583/3 (1583/1), 3675/2, 1557/5 (1557/3), 1559/12 (1559/6), 3675/1 (3675), 3679/1 (3679);
 - jednostka ewidencyjna 121809_5 Wadowice, obręb ewidencyjny 0003 Chocznia: 6862/3, 6971/1, 3003/5;
- w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy*:
 - jednostka ewidencyjna 121801_5 Andrychów, obręb ewidencyjny 0002 Inwałd: 1598/17;
 - jednostka ewidencyjna 121809_5 Wadowice, obręb ewidencyjny 0003 Chocznia: 6971/3;
- w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c *specustawy*¹:
 - jednostka ewidencyjna 121801_5 Andrychów, obręb ewidencyjny 0002 Inwałd: 1558/12 (1558/7), 3666, 1558/9, 1559/8, 1559/4, 1559/13 (1559/6), 1583/4 (1583/1), 3675/3 (3675), 3672, 3679/2 (3679), 3828, 3670, 3669, 1575/2, 1574/8, 1576, 1580/6, 1580/5;
 - jednostka ewidencyjna 121809_5 Wadowice, obręb ewidencyjny 0003 Chocznia: 2980/7, 2977/9;
- w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e *specustawy*¹:
 - jednostka ewidencyjna 121801_5 Andrychów, obręb ewidencyjny 0002 Inwałd: 1558/12 (1558/7), 1558/9, 1559/8, 1559/4, 1559/13 (1559/6), 1583/4 (1583/1), 3675/3 (3675), 3672, 3679/2 (3679), 3828, 3670, 3669, 1575/2, 1574/8, 1576, 1580/6, 1580/5, 1582/9, 1582/7, 3333/1, 1598/22, 1598/14, 1598/15, 1598/16;
 - jednostka ewidencyjna 121809_5 Wadowice, obręb ewidencyjny 0003 Chocznia: 2980/7, 3003/7, 2980/9, 2977/9;
- w terenie niezbędnym dla realizacji inwestycji – teren wód płynących** – zgodnie z art. 20a ust. 1 *specustawy*:
 - jednostka ewidencyjna 121801_5 Andrychów, obręb ewidencyjny 0002 Inwałd: 3460/32;

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren rozbudowywanego pasa drogowego drogi krajowej nr 52; obowiązku przebudowy innych dróg publicznych; obowiązku i terminu rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania; obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu; terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji, terenu wód płynących; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością Skarbu Państwa; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego; określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości lub wydania nieruchomości i opróżnienia lokali i innych pomieszczeń położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Ww. decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja, której został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ust. 3 *specustawy*, zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń, uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi, uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych oraz uprawnia do wydania przez właściwy organ dziennika budowy.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przy ul. Basztowej 22, 31156 Kraków, pokój nr 347 (III piętro), od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu. Zaleca się **wcześniej**se uzgodnienie terminu spotkania telefonicznie pod numerem telefonu 12 39 21 671.

Od ww. decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31156 Kraków), w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Zgodnie z art. 11g ust. 1a *specustawy* odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie. Nadmienia się, że zgodnie z art. 63 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Wyjaśnia się, że **doręczenie ww. decyzji** uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Informuje się, że obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń urzędowych w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, Urzędzie Miejskim w Andrychowie, Urzędzie Miejskim w Wadowicach, w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie oraz urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Urzędu Miejskiego w Andrychowie, Urzędu Miejskiego w Wadowicach, a także w prasie lokalnej.

Ww. przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Gazeta Krakowska

do kupienia
także
w sieci

Netto



REKLAMA

0011427171

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) – dalej: *Kpa* oraz art. 9q ust. 2, 2a i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (Dz.U.2025.1234) – dalej: *utk* oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U.2024.1112).

WOJEWODA MAŁOPOLSKI
zawiaadamia, że

28 października 2025 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.2.4.2025 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.: **Rozbiórka, przebudowa i budowa linii kolejowej nr 97 od km 45,855 do km 63,640 (km proj. 63,610)** w ramach zadania pn.: *Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” realizowanego w ramach projektu pn.: „ Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec – Sucha Beskidzka” na odcinkach od km 46,853 (km proj. 46,853) do km 48,887 (km proj. 48,885); od km 48,941 (km proj. 48,939) do km 49,030 (km proj. 49,028); od km 49,484 (km proj. 49,482) do km 49,536 (km proj. 49,534); od km 49,797 (km proj. 49,795) do km 49,807 (km proj. 49,805); od km 50,369 (km proj. 50,367) do km 50,562 (km proj. 50,560); od km 51,337 (km proj. 51,335) do km 51,714 (km proj. 51,711); od km 51,860 (km proj. 51,857) do km 51,867 (km proj. 51,864); od km 52,244 (km proj. 52,241) do km 52,283 (km proj. 52,280); od km 52,412 (km proj. 52,409) do km 52,427 (km proj. 52,424); od km 52,494 (km proj. 52,491) do km 52,634 (km proj. 52,631); od km 53,016 (km proj. 53,013) do km 53,025 (km proj. 53,022); od km 53,166 (km proj. 53,163) do km 53,170 (km proj. 53,167); od km 53,947 (km proj. 53,944) do km 53,954 (km proj. 53,951); od km 54,061 (km proj. 54,058) do km 54,066 (km proj. 54,063); od km 55,088 (km proj. 55,059) do km 55,397 (km proj. 55,368); od km 55,718 (km proj. 55,689) do km 55,725 (km proj. 55,696); od km 56,366 (km proj. 56,337) do km 56,444 (km proj. 56,415); od km 57,003 (km proj. 56,973) do km 57,129 (km proj. 57,100); od km 57,397 (km proj. 57,367) do km 57,404 (km proj. 57,374); od km 57,908 (km proj. 57,878) do km 57,915 (km proj. 57,885); od km 58,031 (km proj. 58,002) do km 58,040 (km proj. 58,011); od km 58,179 (km proj. 58,149) do km 58,398 (km proj. 58,368); od km 59,687 (km proj. 59,657) do km 59,743 (km proj. 59,713); od km 60,735 (km proj. 60,705) do km 60,763 (km proj. 60,733); od km 61,298 (km proj. 61,268) do km 61,305 (km proj. 61,275); od km 61,539 (km proj. 61,509) do km 63,640 (km proj. 63,610) – ETAP I, na wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie przez inwestora PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. (ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa), działającego przez pełnomocników .*

Zgodnie z art. 9w ust.1 *utk*, przedmiotowej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z przedmiotową decyzją, powołując się na znak sprawy **WI-IV.747.2.4.2025**:

1. w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22 (tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, **po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną: 12 39 21 225**);
2. za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lhke/skrytka, faksem - 12 422 72 08 oraz poprzez e-Doręczenia);
3. pocztą tradycyjną wnioski o udostępnienie decyzji należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków).

Jednocześnie informuje się, że treść decyzji wraz z załącznikami została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie – w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydział/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/DECYZJA WOJEWODY MAŁOPOLSKIEGO z 28 października 2025 r., znak: WI-IV.747.2.4.2025 (...)

<https://bip.malopolska.pl/muw.a.2760558.decyzja-wojewody-malopolskiego-z-28-pazdziernika-2025-r-znak-wi-iv747242025o-ustaleniu-lokalizacji-i.html>

Decyzja została udostępniona w BIP MUW: 28 października 2025 r.

Od przedmiotowej decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków), w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji.

Zgodnie z art. 49 *Kpa* – **w przypadku zawiadomienia przez obwieszczenie – doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji/postanowienia.** Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do jego wniesienia. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania/zażalenia przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Obwieszczenie podlega publikacji (art. 9q ust. 2 i 2a *utk*):

- w prasie lokalnej,
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta Sucha Beskidzka, Urzędu Gminy Stryszawa.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Matrymonialne

KAWALER 51 lat, rencista, majątny, pozna życiową partnerkę Pannę, najlepiej Miss Polski w wieku 20-30 lat. Stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

Tel.: 508 26 26 84, 797 607 880
www.ogloszenia.polskapress.pl
Kraków, Zabłocie 43a

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011427250

BURMISTRZ NOWEGO WIŚNICA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Nowym Wiśniczu, Rynek 38 oraz w BIP, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy, przeznaczonych do dzierżawy. Informacji udziela Urząd Miejski w Nowym Wiśniczu, pok. 18 tel. (014) 685 09 27.

REKLAMA

0011426214

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Drwinia informuje, że w dniach od 5 listopada 2025r. do 26 listopada 2025r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Drwinii, sołectwach oraz stronie internetowej oraz BIP Urzędu na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Drwinia, stanowiącej własność Gminy Drwinia przeznaczonej do darowizny.

Dodatkowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy w Drwinii pok.nr 3, tel.122849831.

REKLAMA

0011427827

INFORMACJA

Wójt Gminy Korzenna

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Informuje

o wywieszeniu w dniach od 5.11.2025 r. do 26.11.2025 r., na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Korzennie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Korzenna, wykazów nieruchomości przeznaczonych do użyczenia. Szczegółowe informacje o przedmiotowych nieruchomościach można uzyskać telefonicznie pod nr. 18 440 66 35 lub osobiście w Urzędzie Gminy w Korzennie, Referat Rolnictwa i Ochrony Środowiska, adres Korzenna 325, Referat Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

REKLAMA

0011427333

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BOBOWEJ

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Burmistrz Bobowej informuje

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bobowej oraz na stronie internetowej Urzędu www.bobowa.pl od 5.11.2025 roku przez 21 dni, jest wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Bobowa położonych w miejscowości Bobowa, i Siedliska przeznaczonych do wydzierżawienia/najmu/użyczenia. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie (18) 35-14-300 w. 40 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Bobowej.

REKLAMA

0011427134

Skarb Państwa

Prezydent Miasta Krakowa

informuje,

że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ul. Kasprowicza 29 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa i w Biuletynie Informacji Publicznej Województwa Małopolskiego – zostały podane do publicznej wiadomości następujące wykazy dotyczące nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, w dniach:

od 3 listopada 2025 r.
do 24 listopada 2025 r.

działka ewidencyjna nr 14/141 o powierzchni 19 m2, obręb 4, jednostka ewidencyjna Śródmieście, położonej przy ul. Spadochroniarzy, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej jej użytkownikowi wieczystemu.

REKLAMA

0011427151

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2024.311), w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2024.572),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 24 października 2025 r. wydał postanowienie, znak: WI-VI.7821.2.4.2025.MP o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia Prezydenta Miasta Krakowa z 6 czerwca 2025 r., znak: AU-01-6.670.50.2025. IRE o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji Prezydenta Miasta Krakowa nr 7/6740.4/2021 z 8 kwietnia 2021 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: *Rozbudowa ulicy Odlewniczej w Krakowie (km: 0+115,00 - 0+257,70) jako drogi kategorii gminnej klasy drogi dojazdowej, wraz z budową infrastruktury - kanalizacja deszczowa, oświetlenie uliczne, sieć wodociągowa oraz przebudową kolidującej infrastruktury technicznej - sieć wodociągowa, sieć kanalizacji deszczowej, sieć elektroenergetyczna, sieć teletechniczna oraz sieć gazowa.*

Ww. postanowienie jest ostateczne.

Na ww. postanowienie przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 30 dni od dnia doręczenia ww. postanowienia.

Doręczenie ww. postanowienia uważa się za dokonane w dniu odbioru postanowienia przez adresatów wymienionych w jego rozdzielniku, a dla pozostałych stron – po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z ww. postanowieniem w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 70, w poniedziałki w godz. od 9 do 17, a od wtorku do piątku w godz. od 7³⁰ do 15³⁰. W celu umówienia spotkania z pracownikiem prowadzącym sprawę zaleca się wcześniejszy kontakt telefoniczny, tel. 12 39 21 672.

REKLAMA

0011427319

Spółka Restrukturyzacji i Konsumenckie Sp. z o.o. („Syndyk”), która wyznaczona została syndykiem masy upadłości Jacka Dudka („Upadły”) - osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

ogłasza konkurs ofert na sprzedaż z wolnej ręki

prawa własności nieruchomości gruntowej

zabudowanej budynkiem garażu jednostanowiskowego oraz

udziału 2/212 części prawa własności nieruchomości gruntowej (nieruchomość wspólna), położonych w Chrzanowie w okolicy ul. Wodzińskiej

Podstawowym kryterium przy wyborze oferenta jest wysokość zaoferowanej ceny. Celem konkursu jest wyłonienie nabywcy określonego niżej przedmiotu sprzedaży. Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości w postaci:

1) prawa własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ew. nr 1475/10, zabudowaną budynkiem garażu jednostanowiskowego o pow. użytkowej 16 m², położonej w Chrzanowie, ujawnionej w spisie inwentarza pod numerem: 2.1, dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KR1C/00048629/5

Cena wywoławcza wynosi:

29.000,00 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy złotych, 00/100)

2) udziału 2/212 części prawa własności nieruchomości gruntowej (nieruchomość wspólna) stanowiącej działkę ew. nr 1475/4, położonej w Chrzanowie, ujawnionej w spisie inwentarza pod numerem: 2.2, dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KR1C/00047896/0

Cena wywoławcza wynosi:

1.700,00 zł (jeden tysiąc siedemset złotych, 00/100)

zwane dalej łącznie: „przedmiotem sprzedaży” lub „Nieruchomościami”.

Nieruchomości sprzedawane są łącznie. Niedopuszczalne jest złożenie przez oferenta oferty na zakup części nieruchomości, ani odrębnych ofert na zakup poszczególnych nieruchomości (działki nr 1475/10 albo udziału w działce nr 1475/4).

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty osobiście w biurze Syndyka: 32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a, drogą pocztową lub kurierem w terminie do dnia 20.11.2025 r. do godz. 14.00. W przypadku wysłania oferty drogą pocztową lub kurierem, o zachowaniu terminu składania oferty decyduje data wpływu do biura Syndyka.

Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna zostać złożona w zabezpieczonej kopercie z czytelnym napisem: „OFERTA KR1S/GUP-s/522/2025 – KONKURS OFERT NIERUCHOMOŚCI”, zaadresowanej na adres biura Syndyka (32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wpłacenie przez oferenta na rachunek masy upadłości: Restrukturyzacji i Konsumenckie sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 2A, 32-500 Chrzanów ING Bank Śląski S.A., nr 88 1050 1445 1000 0090 3222 1070 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. kwoty 3.070,00 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset złotych, 00/100), najpóźniej w terminie do dnia 20.11.2025 r. (z dopiskiem: „wadium konkurs ofert – KR1S/GUP-s/522/2025”).

Za datę wpływu wadium uważa się dzień uznania kwoty na rachunku masy upadłości.

Syndyk ma prawo swobodnego wyboru oferty, odstąpienia od konkursu ofert w dowolnym momencie (także po dokonaniu wyboru oferty) lub jego unieważnienia w całości lub w części bez podania przyczyny, a także ma prawo do unieważnienia wyniku konkursu ofert lub odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny (dopuszcza się możliwość zamknięcia konkursu ofert bez wybrania oferty). Ogłoszenie, a także warunki konkursu (Regulamin konkursu) mogą zostać przez Syndyka zmienione lub odwołane na każdym etapie konkursu bez podania przyczyny.

Wszystkie koszty związane z nabyciem Nieruchomości ponosi nabywca. Rękojmia za wady prawne i fizyczne przedmiotu sprzedaży jest wyłączona.

Ze stanem prawnym przedmiotu sprzedaży, jego opisem i oszacowaniem wraz z dokumentacją związaną z Nieruchomością można się zapoznać i uzyskać dodatkowe informacje w biurze Syndyka pod adresem: 32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a, w dni robocze w godz. 8.00 - 14.00, tel. kontaktowy: 727 667 676 lub pod adresem email: biuro@konsumenckie.pl

AUTOREKLAMA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A

tel. 12 6 888 444,
508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA

0011425336

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ

12 411 11 11

12 658 21 11

również w Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul.Rakowicka 26a 12 222 00 30

ul.Reduta 3B 12 222 50 49

Cm. Batowice 12 413 63 46

ul.Rakowicka 33a 12 412 89 83

ul.Wrocławska 8 12 631 77 95

Cm. Grębatów 12 645 14 35

Krakowskie Krematorium ul.Wielogórska 20 12 413 33 33

Sieroszewskiego 5 12 686 61 45

cała dobę

ul.Dolnych Młynów 3 12 632 11 22

ul.Bieżanowska 24 12 658 21 11

cała dobę

ul.Ćwiklińskiej 10 606 793 279

Lubię media. I mam wrażenie, że media lubią też mnie

Ania Karwan w Plejadzie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Monika Olejnik dba o zdrowie

Popularna dziennikarka wybrała się do Neapolu. Nawet tam nie zapomina jednak o intensywnych treningach. W social mediach pochwaliła się m.in. pływaniem w zimnej wodzie. Nie zabrakło także sportowych aktywności z partnerem. Olejnik zapozowała do zdjęcia z Tomaszem Ziółkowskim na tle włoskich widoków.

Katarzyna Cichopek podróżuje z przygodami

Celebrytka wybrała się z mężem w podróż poślubną do USA. Jak zdradziła, ich eskapada odbyła się z przygodami. Warunki pogodowe zablokowały ich lot do Nowego Jorku. Lotnisko zostało zamknięte, przez co małżonkowie wylądowali w Baltimore. „Przygoda goni przygodę” – napisała podekscytowana Cichopek.

Małgorzata Rozenek-Majdan pije szklankę wody

Z okazji premiery programu „Bez kompleksów” celebrytka zorganizowała spotkanie z fanami na swoim Instagramie. Wyznała, że stosuje post przeżywany, a jej okienko żywieniowe wynosi 16 godzin. Zdradziła przy tym, że „nie liczy kalorii”, ale pilnuje ilości spożywanego białka i unika jedzenia mięsa. Kiedy fanki dopytywały, jak radzi sobie z głodem, odpisała: „Piję szklankę wody. Serio, działa, a przy okazji nawadnia organizm. Zimą piję napary. Ważę 53 kg, ale kilogramy nie są ważne” – podsumowała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Strzępy TVP Kultura, 20:00

W spokojnej codzienności Pateroków pojawia się nieoczekiwany gość – choroba. Zdiagnozowany u dziadka Gerarda (Grzegorz Przybył) Alzheimer zaczyna stopniowo niszczyć sielankę. Wraz z postępowaniem choroby zmienia się życie rodziny.

Włoska robota TVN Fabuła, 20:00

Historia o szajce znakomitych włamywaczy, nielojalności i perfekcyjnie wykonanej zemście. Remake filmu z 1969 r w którym główną rolę zagrał Michael Caine. Tu gwiazdami są Mark Wahlberg, Charlize Theron i Edward Norton.

Najdziwniejsze przedmioty National Geographic, 21:00

W skarbcach muzeów i laboratoriów kryją się najbardziej tajemnicze obiekty na Ziemi. Przyjrzymy się znaleziskom, do których nikt dotąd nie miał dostępu. Dzięki technologii 3D zobaczymy każdy detal i rekonstrukcję ich zniszczonych fragmentów, by odkryć ich sekrety.

Elsbeth 2 FX, 22:00

Losy ekscentrycznej prawniczki Elsbeth Tascioni (Carrie Preston), która współpracuje z nowojorską policją, rozwiązując sprawy morderstw. W nowym sezonie pojawiają się kolejne sprawy i wyzwania, a błędy z przeszłości Elsbeth powracają, komplikując życie nie tylko jej, ale także jej współpracownikom.

KRZYŻÓWKA NR 171

- 1) Hugo, polski polityk, mąż stanu,
- 6) samokontrola, twardy charakter,
- 10) w parze z omegą,
- 11) słabe, wodniste wino,
- 12) roślina astrowata, skorzonera,
- 13) barszcz czerwony z uszkami,
- 15) popularna gra w karty,
- 19) rodzaj nowotworu, mięsak,
- 23) roślina ogrodowa, floks,
- 25) kielbaska w hot dogu,
- 26) jama w czaszce z gałką oczną,
- 27) piec do wzbogacania rudy,
- 28) jedna ze stron monety,
- 32) siedziba muz i Apollina,
- 35) najdłuższy lewy dopływ Wisły,
- 36) futerał na łuk i strzałę,
- 37) gruby sznur skręcony z włókna,
- 38) fartuch ochronny, kitel,
- 39) pobory dla pułkownika,
- 40) mityczna żona Hefajstosa,
- 41) zakład z wielkimi piecami.

Pionowo:

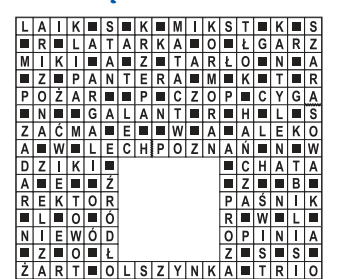
- 2) drzewo liściaste o żółtawoszarej korze,
- 3) samica jelenia lub daniela,
- 4) forma monopolu kapitalistycznego,
- 5) muzyka Leszka Możdżera,
- 6) jedna z największych rzek Bałkanów,
- 7) metalowa płoza przy bucie,
- 8) ewolucja na drążku,
- 9) wezwanie do broni, pobudka,
- 14) część nogi nad kolanem,
- 15) ocenia jakość wina,



- 16) dawna nazwa szkicu,
- 17) logarytmiczny lub błyskawiczny,
- 18) reklamowany lek przeciwbólowy,
- 19) w dal lub wwyż,
- 20) cienka gałązka bez liści,
- 21) obrońca Reduty z wiersza Mickiewicza,
- 22) miękka tkanina jedwabna,
- 24) „... i żona”, komedia Aleksandra Fredry,

- 29) figura retoryczna,
- 30) spotkanie zuchów w harcówce,
- 31) chustka zawiązywana pod szyją,
- 32) wiekowy obszar leśny,
- 33) potocznie zamieszanie, rozgardiasz,
- 34) roślina zielna jak odmiana czerwieni.

ROZWIĄZANIE NR 170



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odważnie podejmij decyzję, której unikasz. Horoskop dzienny zapowiada, że intuicja poprowadzi Cię w dobrą stronę. Zaufaj sobie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Nie daj się wciągnąć w cudze dramaty. Horoskop na dziś radzi skupiać się na własnych planach. Zyskasz dzięki temu spokój. **Baran (21.03 - 19.04)** Słowa mają moc. Uważaj, co mówisz, bo ktoś weźmie Twoje żarty zbyt serio. Horoskop dzienny na środę mówi, że warto być ostrożnym.

Byk (20.04 - 20.05)

W domu zapanuje harmonia, jeśli odpuścisz drobiazgi. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepła rozmowa odmieni atmosferę na lepszą. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, by zaprezentować swój pomysł i zdobyć uznanie. **Rak (22.06 - 22.07)** Zadbaj o porządek w swoich myślach i obowiązkach. Horoskop dzienny na środę wróży, że drobne kroki dziś przyniosą wielkie efekty jutro.

Lew (23.07 - 22.08)

Balansuj między obowiązkiem a przyjemnością. Horoskop dzienny to wskazówka, by znaleźć chwilę na oddech – jest Ci to potrzebne. **Panna (23.08 - 22.09)** Ktoś może Cię zaskoczyć szczerym wyznaniem. Horoskop na dziś wyraźnie sugeruje otworzyć się na emocje i nie uciekać od rozmowy. **Waga (23.09 - 22.10)** Spontaniczność będzie Twoim sprzymierzeńcem. Nie planuj wszystkiego. Horoskop dzienny na środę wróży, że improwizacja da najlepszy efekt.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ambicja Cię napędza, ale dziś warto zwolnić. Horoskop dzienny radzi zadbać o relacje, bo sukces bez wsparcia smakuje gorzej. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nowy pomysłu zainspiruje Cię do działania. Nie bój się zmian. Horoskop na dziś mówi, że przyniosą więcej korzyści niż się spodziewaś. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Uczucia będą intensywne. Zaufaj sercu, ale nie zapomnij o zdrowym rozsądku. Horoskop dzienny na środę wróży, że równowaga jest kluczowa.

Nie ma wyjścia – trzeba wygrać. To będzie walka o przetrwanie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Wygrana i przegrana – oto bilans dwóch pierwszych meczów Igi Świątek w prestiżowym turnieju WTA Finals, który odbywa się na korcie twardej „King Saud University Indoor Arena” w Rijadzie.**

Nasza tenisistka wciąż ma szansę na obfitą wygraną w arabskiej metropolii. Nawet z jedną porażką w fazie grupowej, triumfator tegorocznego WTA Finals może bowiem zainkasować nawet 4 880 000 dolarów... Warunek jest jeden – wszystkie kolejne mecze trzeba już wygrać.

Jednak przed Igą Świątek arcytrudne wyzwanie: Amanda Anisimova.

Londyn, Nowy Jork i teraz Rijad – Amerykanka, której rodzice wyemigrowali z Rosji (sama urodziła się już w Freehold Township w stanie New Jersey), po raz trzeci w ciągu czterech miesięcy stanie na drodze Igi Świątek w prestiżowej imprezie.

Stawką dzisiejsze spotkanie, które ma rozpocząć się nie wcześniej niż o godz. 16.30, będzie półfinał podsumowujący sezon tenisowy WTA Finals. Dotychczasowy bilans pań to 1-1.

Świątek rozpoczęła udział w imprezie w Arabii Saudyjskiej kapitałnie. Raszynianka, rozstawiona z numerem 2, rozbiła w 61 minut inną Amerykankę Madison Keys 6:1, 6:2.

Obiecujące nastolatki

Niestety, w kolejnym spotkaniu – przynajmniej dziwnym spotkaniu – musiała uznać wyższość Rosjanki z paszportem Kazachstanu, Jeleny Rybakiny, przegrywając 6:3, 1:6, 0:6.

Z kolei Amenda Anisimova na początku rozgrywek uległa Rybakinie 1:6, 3:6, ale w mi-



Iga Świątek zna smak zwycięstwa w turnieju WTA Finals – dokonała tego w 2023 roku w meksykańskim Cancún

niony poniedziałek – nie bez problemów – pokonała Keys 4:6, 6:3, 6:2.

Takie rozstrzygnięcia spowodowały, że Rybakina ma już zapewniony awans do półfinału turnieju z pierwszego miejsca.

O drugi, „wolny” półfinał powalczą w „Grupie Sereny Williams” – właśnie w bezpośrednim starciu – Świątek i Anisimova.

Amerykanka była – podobnie jak jej rówieśniczka z podwarszawskiego Raszyna – obiecującą nastolatką, ale później – inaczej niż Świątek – popadła w sportowy niebyt.

Od czasów juniorskich nie grały przez długie lata, a teraz w krótkim odstępie po raz trzeci

zmierzą się na wielkiej tenisowej scenie.

Pierwszy raz ich drogi przecięły się 2 października 2016 roku. Wówczas Świątek pokonała Anisimovą w finale juniorskiego Pucharu Federacji 6:4, 6:2.

Londyńska farsa

Mijały długie lata i mamy rok 2025. W półfinale Wimbledonu stoczyła heroiczny ze względu na dramaturgię i wysoką temperaturę pojedynek z Białorusinką Aryną Sabalenką, broniąc najpierw piłki meczowej, ale ostatecznie wygrywając 6:4, 4:6, 6:4.

W finale przeciw Świątek zapłaciła jednak ogromną cenę

za to spotkanie. Zmęczona fizycznie i rozbita psychicznie nie była w stanie nawiązać walki z rozpędzoną Polką, która przejechała się po niej niczym walec.

Po jednym z najkrótszych finałów w historii – trwającym ledwie 57 minut – Amerykanka przegrała 0:6, 0:6. Był to pierwszy od 114 lat przypadek w londyńskim turnieju, że finalistka nie zdobyła ani jednego gema.

Ledwie 53 dni po farsie w Londynie obie tenisistki zmierzyły się w ćwierćfinale US Open.

Polka uległa rywalce 4:6, 3:6. Ostatecznie Anisimova dotarła na Flushing Meadows do finału, w którym nie sprostała Sabal-

ance, ale nie ukrywała, że to wygrana z Polką była w tamtym turnieju najcenniejsza...

Przegrana odpada

Jesienią, w Azji, Iga Świątek zwyciężyła w Tokio, a Anisimova – w Pekinie, dzięki czemu awansowała na najwyższe w karierze, 4. miejsce w rankingu światowym WTA.

W zależności od rozstrzygnięcia w Rijadzie, może nawet wyprzedzić Coco Gauff i zakończyć sezon tuż za plecami białorusko-polskiego duetu.

Choć w WTA Finals rywalizacja toczy się w grupie, to ich dzisiejsze spotkanie ma charakter „pucharowy” – przegrywająca odpada. Obie mają w dorobku zwycięstwa nad Keys, obie przegrały z Rybakiną.

Ta ostatnia ma już zagwarantowaną pierwszą pozycję – i gra w półfinale z tenisistką z drugiego miejsca w „Grupie Stefanie Graff”. W Rijadzie zarobiła już 1 050 000 dolarów (340 000 \$ za sam udział + 710 000 \$ za dwie wygrane grupowe – każda po 355 000 \$). Iga Świątek, podobnie jak Anisimova mają na razie zagwarantowane 695 000 \$. ©©

Przemysław Cecherz: Jestem zdziwiony i zszokowany wynikami

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

ROZMOWA. **Przemysław Cecherz awansował z Wieczystą do I ligi. Poprowadził ją w tym sezonie, ale po meczu z Odrą Opole rozstał się z zespołem, zostawiając go na 2. miejscu.**

Jego następcą Giono Lettieri poprowadził drużynę w trzech meczach – remis i dwie porażki i został zwolniony...

Jak pan ocenia ostatnie wyniki Wieczystej, po pańskim odejściu?

Ojejku... Na pewno jestem zdziwiony grą i zszokowany, że zespół z najlepszą defensywą traci w trzech meczach dziewięć bramek! Gdy odchodziłem, byliśmy w czołówce jeśli chodzi o niską liczbę straconych goli. Coś jest więc nie tak.

Jeśli szukać jakichś pozytywów, to ważne jest to, że zespół stwarza okazje, strzela bramki – 7 w ostatnich trzech występach. Ale to nie wystarcza. Nawet trzy gole strzelone w Tybachach nie dały zwycięstwa. Wieczysta ma świetnych piłkarzy. Oni z wygrywaniem pojedynków, z utrzymaniem piłki nie będą mieli problemów. Chodzi o to, by wykorzystywać te sytuacje, które stwarzają. Wiadac, że zespół ma ogromny potencjał.

Pan zostawił zespół na 2. miejscu, dającym awans, tuż za Wisłą Kraków. Teraz jest 6., ostatnie barażowe, ale to już jest po granicze, blisko jest wypadnięcie z tej strefy.

Tym bardziej, że ŁKS czy Ruch są blisko w tabeli. Sytuacja jest już bardzo niepokojąca, pokazuje, jak w I lidze trzeba do każdego meczu z uwagą podcho-

dzić do każdego aspektu, by wygrać. Jakie to jest trudne.

Wieczysta ma jakościowych piłkarzy, ale może za mało takich do roboty. Może warto mieć nie tylko takich, którzy będą błyszczeć? To taka liga, która opiera się na fizyczności, młodości.

Z pracą i bieganiem zespołu nie miałem żadnego problemu. Mówi się, że zawodnicy „odcinają kupony”. To nie tak, to zawodnicy, którzy biegali, pracowali, na treningach trzeba ich było hamować, a nie poganiać.

Pod tym względem jestem spokojny. Tacy zawodnicy jak Villar, Piazon przebiegali w meczu po 12,5 – 13 km. Nie jest tak, że nie biegają. Wiadomo, że jak kupisz maybacha, to nie możesz oczekiwać, że samochód będzie się zachowywał jak ferrari.

Po prostu masz najlepszy samochód na świecie i trzeba wykorzystać jego możliwości, a nie kazać mu jeździć jak ferrari. To jest normalne, bo takiego zrywu nie ma. Trzeba więc inaczej organizować grę, dobierać taktykę. Za mojej kadencji byliśmy zespołem, który biegł podobnie jak Wisła, Śląsk, ale byliśmy drużyną, która miała najwięcej przyspieszeń. Była więc duża intensywność.

Jakby pan miał prognozować, to na którym miejscu skończy sezon Wieczysta? Załapie się do baraży?

Tych chłopców stać na to, by nawet wywalczyć bezpośredni awans. Jest jeszcze wiele grania, a straty nie są duże, o drugie miejsce można jeszcze spokojnie walczyć. Teraz najważniejsza będzie mentalność zawodników i wybranie następnego trenera, który będzie umiał wykorzystać potencjał zespołu. A znając sponsora, to jeszcze zrobi 5 – 6 transferów zimą. ©©

Polska środa z piłkarską Ligą Mistrzów. Emocji nie zabraknie

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

PIŁKANOŻNA. W dzisiejszy wieczór w Lidze Mistrzów otrzymamy sporą dawkę emocji związanych z naszymi piłkarzami. Spore szanse na występ w 4. kolejce fazy ligowej ma aż pięciu Polaków.

Pierwszy z polskich zawodników, bo już o godz. 18.45, na murawę wyjdzie bramkarz Mateusz Kochalski. Jego azerski Karabach Agdan, który ma na swoim koncie 6 punktów, czeka nie

lada wyzwanie. Przeciwnikiem będzie bowiem Chelsea FC, czyli zwycięzca poprzedniej edycji Ligi Konferencji.

Późnym wieczorem naprawdę spore szanse na grę ma 4 polskich graczy. FC Barcelona podejmie na wyjeździe belgijski Club Brugge. W barwach Dumy Katalonii w bramce po raz kolejny zagra Wojciech Szczęsny. Być może pierwszy raz po kontuzji wyjściowy skład otrzyma również Robert Lewandowski.

Aktualny mistrz Hiszpanii w poprzedniej kolejce efek-

townie rozbił grecki Olympiakos Pireus, wygrywając aż 6:1. Podczas dzisiejszego meczu również będzie zdecydowanym faworytem i ciężko sobie wyobrazić, by Belgowie mogli zatrzymać Blaugranę.

Piotr Zieliński i jego Inter Mediolan podejmą u siebie kazachski Kairat Ałmaty. Pomocnik reprezentacji Polski w ubiegły weekend popisał się przepięknym trafieniem w Serie A i teraz ma nadzieję, że podtrzyma dobrą passę i zaliczy kolejny udany występ w barwach Nerazzurri.

Natomiast Atalanta Bergamo, której zawodnikiem jest Nicola Zalewski, zmierzy się na wyjeździe z francuskim Olympique Marsylia. Skrzydłowy po urazie nie zachwyca, a posada trenera ekipy z Bergamo wisi na włosku. Tylko zwycięstwo z czołowym klubem Ligue 1 może uchronić Ivana Jurica przed stratą pracy.

Polski sędzia Szymon Marciniak został wyznaczony do prowadzenia meczu Manchester City – Borussia Dortmund. Na liniach pomagać mu będą standardowo Tomasz

Listkiewicz i Adam Kupsik, natomiast arbitrem technicznym będzie Paweł Raczkowski. Systemem VAR obsługiwać będą Tomasz Kwiatkowski oraz Piotr Lasyk. Będzie to starcie dwóch dotychczas niepokonanych drużyn w tej edycji Ligi Mistrzów.

Terminarz środowych meczów 4. kolejki fazy ligowej Ligi Mistrzów:

● godz. 18.45: Karabach Agdam (Mateusz Kochalski) – Chelsea FC
● godz. 18.45: Pafos FC – Villarreal CF

● godz. 21.00: Ajax Amsterdam – Galatasaray Sтамбул
● godz. 21.00: Benfica Lizbona – Bayer Leverkusen
● godz. 21.00: Club Brugge – FC Barcelona (Wojciech Szczęsny, Robert Lewandowski)
● godz. 21.00: Inter Mediolan (Piotr Zieliński) – Kairat Ałmaty
● godz. 21.00: Manchester City – Borussia Dortmund (sędzia Szymon Marciniak)
● godz. 21.00: Olympique Marsylia – Atalanta Bergamo (Nicola Zalewski)
● godz. 21.00: Newcastle United – Athletic Bilbao. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Cracovia mocno wyhamowała. Nie było odrodzenia z Zagłębiem

Jacek Żukowski

jacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIĘKARSKA.
Po fatalnym meczu w Pucharze Polski z Rakowem Częstochowa (0:3) kibice liczyli na rehabilitację w spotkaniu z Zagłębiem Lubin.

Nic takiego nie nastąpiło, remis 0:0 jest mocno rozczarowujący.

Po mocnym laniu, jakiego Cracovia doznała w Pucharze Polski od Rakowa Częstochowa (0:3), trener Luka Elsner postanowił już nie kombinować i dokonał tylko jednej zmiany. Za kartki musiał pauzować Otar Kakabadze, a zastąpił go Ajdin Hasić, który już wchodził do gry po kontuzji, ale od pierwszej minuty zagrał pierwszy raz od 3 miesięcy - i nie był to jego udany występ.

„Pasy” chciały się odkuć za ten nieudany mecz pucharowy i za ligową porażkę w Szczecinie z Pogonią. Nie radziły sobie jednak z antyfutbolem, jaki zaproponowało Zagłębie. Goście grali na bezbramkowy remis i cel osiągnęli.

Gola mógł zdobyć Filip Stojilković po kapitalnym podaniu Mauro Perkovića - ale główkę snajpera Cracovii kapitalnie obronił Jasmin Burić. A potem było bicie głową w mur, nieumiejętne forsowanie lubińskiej obrony. Był to słaby mecz i mocno rozczarowujący. W ogóle klimat spotkania był słaby, bo kibice z sektora dopingującego, czyli D, od ul. Kałuży, już w 4 minucie opuścili stadion. Na znak protestu, że znowu (podobnie było dwa tygodnie temu na meczu z Rakowem Częstochowa) udaremniiono ich zgodową oprawę z Sandecją Nowy Sącz.

- Stworzyliśmy sobie wystarczającą okazję, by wygrać, ale nie tyle ile mogliśmy, patrząc na jakość naszej drużyny. W II połowie po 20 - 25 minutach mieliśmy mało okazji. Reakcja po Pucharze Polski była dobra, ale nie ma pełnej radości, bo nie udało się wygrać, ale przynajmniej udało się jeden punkt zdobyć - stwierdził trener Cracovii Luka Elsner.

Szwankował u gospodarzy atak pozycyjny. - W I połowie atak pozycyjny wyglądał dobrze, była kontrola - uważa Elsner. - Były wejścia w pole karne, ale brakowało prostszych rozwiązań. Ilpo-



Ajdin Hasić (z prawej) po trzech miesiącach zagrał pierwszy raz od początku meczu

łowa była słaba. Zagłębie stało nisko. Stosowaliśmy wiele dośrodkowań, ale brakowało osób do wykończenia akcji, nie było okazji do kontrataków, ze względu na to, jak stało Zagłębie.

Znowu Cracovia zagrała nierówne połowy, druga była dużo słabsza.

- Są momenty, gdy przegrywamy w drugich połowach pojedynki, które wygrywaliśmy w pierwszych połowach - uważa trener. - Czasem to zasługa obrony rywali, a także tego, że zespół traci energię, bo musi uważać na kontrataki. Trzeba zbierać drugie piłki i trzeba pracować nad spokojem pod bramką rywala. Zespół za bardzo się spieszy w pewnych momentach faz ataku.

Wszedł na boisko jako rezerwowy Milan Aleksić - jakie miał zadania? - Milan to piłkarz, który może dać dużo pod polem karnym rywala, potrzebuje więcej dyscypliny, bo gdy gra bliżej własnej połowy, czasem naraża zespół na kontrataki - ocenia trener.

- Widać potencjał, talent, pora przełożyć go na praktykę na poziomie ekstraklasy. Nie grał w wielu meczach w ubiegłym sezonie, trzeba wierzyć, że pokaże konkrety na boisku.

SPORT W TV

13 Canal+ Sport, Canal+ Sport 5, 14, 15, 16.30, 18.30 Canal+ Sport 2, tenis, turniej WTA Finals w Rijadzie; **17.30 Polsat Sport 1**, siatkówka kobiet, Superpuchar Polski: DevelopRes Rzeszów - ŁKS Commercecon Łódź; **18.55 Polsat Sport 3**, ko-

zykówka, EuroCup: Aris Saloniki - Śląsk Wrocław; **20.30 Polsat Sport 1**, siatkówka mężczyzn, Superpuchar Polski: Bogdanka LUK Lublin - JSW Jastrzębski Węgiel; **20.55 Canal+ 360**, p. nożna Liga Mistrzów: Newcastle United - Athletic Bilbao; **20.55 TVP Sport**, p. noż-

na, LM: Club Brugge - Barcelona. **(ŻUK)**

LOTTO

Poniedziałek, 3.11, Multi Multi (22): 1, 6, 16, 19, 21, 22, 23, 28, 33, 35, 44, 47, 52, 55, [56], 57, 60, 61, 65, 78; **Kaskada (22):** 2, 3, 4, 6, 7, 9, 11,

13, 16, 18, 20, 24; Mini Lotto: 5, 6, 21, 22, 32; **Ekstra Pensja:** 1, 8, 17, 23, 24 + 2; **Ekstra Premia:** 1, 10, 18, 30, 35 + 2. **Wtorek, 4.11, Multi Multi (14):** 8, 10, 13, 16, 21, 27, [28], 31, 34, 41, 42, 43, 44, 46, 52, 54, 55, 63, 66, 73; **Kaskada (14):** 1, 2, 6, 7, 9, 12, 13, 14, 16, 18, 20, 24

Wisła poznała rywala w 1/8 finału Pucharu Polski. Pojedzie do Bydgoszczy

Bartosz Karcz

bartosz.karcz@polskapress.pl

PUCHAR POLSKI. Wisła Kraków poznała rywala w 1/8 finału Pucharu Polski. „Biała Gwiazda” pojedzie na mecz do Bydgoszczy, gdzie zagra z Zawiszą.

W stawce pozostało na tym etapie rozgrywek szesnaście drużyn. Dziesięć z ekstraklasy, trzy z I, jedna z II i dwie z III ligi. Nie ma rozstawień, więc każdy mógł trafić na każdego. Jeszcze niedawno trener Wisły Mariusz Jop, gdy był pytany o to, na kogo chciałby trafić w 1/8 finału Pucharu Polski, mówił, że chciałby zagrać z kimś z ekstraklasy. To powodowałoby, że wiślacy nie musieliby nigdzie jechać, bo mecz rozegrany zostałby w Krakowie. No, ale piłkarze „Białej Gwiazdy” nie mają prawa narzekać. Trafili na jedną z dwóch drużyn w stawce z czwartego poziomu rozgrywkowego, więc będą zdecydowanym faworytem tej konfrontacji.

Zawisza jest liderem II grupy III ligi. Strzela dużo bramek, mało traci, czyli trochę jak Wisła w I lidze. Najlepszym strzelcem zespołu jest 30-letni Filip Kozłowski, który w rozgrywkach ligowych i pucharowych strzelił łącznie osiem bramek. W 1/16 finału Zawisza wyeliminował GKS Wiekielec po zwycięstwie 3:0.

Historia rywalizacji Wisły z Zawiszą nie jest jakaś bardzo bogata, ale oba zespoły grały ze sobą 30 razy. Głównie na poziomie ekstra-

klasy, gdzie zmierzyły się ze sobą 27 razy. Ostatni raz miało to miejsce 7 marca 2015 roku, gdy bydgoszczanie wygrali przy ul. Reymonta 1:0 po голу Alvarinho. Co ciekawe mecz ten przesądził wtedy o dymisji trenera Franciszka Smudy. W kadrze Wisły jest jeden zawodnik, który był w niej również w tamtym czasie, zresztą zagrał w tamtym spotkaniu z 2015 roku. To Alan Uryga, który jednak teraz na pewno nie wystąpi, bo przechodzi wciąż rehabilitację po ciężkiej kontuzji. W sztabie trenerskim jest natomiast niezniszczalny Kazimierz Kmiecik. Wówczas asystent Franciszka Smudy, teraz Mariusza Jopa.

W Pucharze Polski Wisła zagrała z Zawiszą tylko jeden raz. Było to zresztą w ogóle pierwsze spotkanie obu drużyn. W 1952 roku Wisła pod szyldem Gwardii pokonała 2:1 w Bydgoszczy Zawiszę, który wówczas nosił nazwę OWKS.

Dodajmy na koniec, że mecz 1/8 finału Pucharu Polski wyznaczono na 3 grudnia, ale oczywiście dokładne daty spotkań zostaną dopiero wyznaczone i można się spodziewać, że spotkania rozłożone zostaną na trzy dni.

Pary 1/8 finału Pucharu Polski: Piast Gliwice - Lech Poznań, Avia Świdnik - Polonia Bytom, Zawisza Bydgoszcz - Wisła Kraków, Pogoń Szczecin - Widzew Łódź, Chojniczanka Chojnice - Korona Kielce, Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze, GKS Katowice - Jagiellonia Białystok, Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa. ©



Ostatni raz Wisła Kraków grała z Zawiszą Bydgoszcz ponad dziesięć lat temu. Jeszcze w rozgrywkach ekstraklasy